

Gorczańskie wieści



ISSN 1640 – 4300

PISMO GMINNEGO OŚRODKA KULTURY W KAMIENICY

cena 2 zł

Gorczańskie Wieści z książką
„Ballady Beskidzkiego Dziada”
w cenie 7 zł

NOWOŚĆ!



Otwarcie nowego lokum Biblioteki Publicznej w Kamienicy

Przecięcie wstęgi
Wręczenie kluczy
Program artystyczny



85 lat OSP w Kamienicy

Jubileuszowe uroczystości prowadził mł. kpt. Marcin KULIG
Wręczenie pamiątkowych tablic i dyplomów



Wczoraj Kamienicy	
• Sześć wieków parafii w Kamienicy (3)	4
Wczoraj i dziś Kamienicy	
• 85 lat OSP w Kamienicy	6
• Spotkanie po latach	7
Dziś i jutro Kamienicy	
• Dwie tury, czyli o tym jak głosowaliśmy w wyborach na prezydenta	8
• Czas na wędrówkę	9
• Wybrano nowy Zarząd	9
• Kolejna inwestycja zakończona	10
• Szkody popowodziowe	11
Rozmowa z ...	
• Naszym atutem jest duży teren z zabytkowym parkiem... ..	12
• W atmosferze wspomnień	14
Więści z Sejmu	
• Jeszcze o wyborach	16
• Interwencje	16
Więści Ze Starostwa	
• Olimpijczycy 2010	17
• Zmodernizowana Stacja Dializ	17
Z życia Parafii	
• Relacje między parafią rzymskokatolicką św. Maksymiliana Kolbego w Nowej Hucie – Mistrzejowicach, a parafią Przemienienia Pańskiego w Kamienicy, na tle osoby Sługi Bożego Ks. Józefa Kurzei	18
• Bierzmowanie	18
• Świadectwo wiary	19
• Uroczystości Bożego Ciała	19
• Festiwal Pieśni Maryjnych	19
• Festyn parafialny	20
• Moc atrakcji	20
Dla rolników	
• Rośliny jagodowe w gospodarstwach ekologicznych	21
Kultura	
• Rozśpiewana szkoła	23
• Przyjaciele Rafałowi	24
• Biblioteka zaprasza!	25
• Uczniowie SP nr 1 Mają Talent!	26
Różne	
• Podsumowanie konkursu	27
• Na wesoło	27
• Inne lekcje	28
• Święto szkoły w Zalesiu	28
• Innowacje w SP 1 w Kamienicy	29
• Kronika policyjna	29
Sport	
• Awans Gorców Kamienica do okręgówki! ...	30
• Sportowa rywalizacja	32
• Międzynarodowy Turniej Oldbojów	32
• Na podium	33
Relaks	
• Krzyżówka nr 85	34

Warto wiedzieć, warto przeczytać

W dobie wszechobecnej technologii informacyjnej, zanurzeni w galopującej codzienności rzadko rozglądamy się wokół, a jeszcze rzadziej oglądamy za siebie. Sporadycznie, zdarza się, że i w ogóle, sięgamy po poźółkłą fotografię – łącznik przeszłości z teraźniejszością. Nie wsłuchujemy się w opowieści o tym, co było. A i opowiadających jest coraz mniej. Cieszy więc fakt, że są osoby, którym realia obyczajowości środowisk lokalnych nie są obojętne. Którym nieobce jest Orkanowskie przesłanie: „Nie przecinaj korzeni łączących cię z rodzinną ziemią, choćbyś na końcu świata się znalazł”. Do takich niewątpliwie należy nasza rodaczka, która obecnie mieszka w Krakowie, Barbara Faron (ur.1977) – nauczycielka i redaktorka; absolwentka filologii polskiej i studiów podyplomowych UJ. Jest autorką utworów prozatorskich, w tym stylizowanych na ludowe opowiadania. We wstępie do nowej książki – cyklu opowiadań *Ballady Beskidzkiego Dziada*, którego tematyka porusza m.in. wierzenia i obyczaje mieszkańców Kamienicy na przestrzeni XX w., pisze:

„Na południu Polski, nad brzegami górskiej rzeki, leży Kamienica – malownicza miejscowość, którą od ponad siedmiuset lat zamieszkują górale gorczańscy, od koloru guni nazywani „białymi”. Ich wierzenia, mentalność oraz ukształtowany przez stulecia system wartości, stanowiący konglomerat wierzeń pogańskich i chrześcijaństwa, składają się na tło niniejszych opowieści.

Naiwny ludowy narrator, wspólnie z tajemniczym wędrownym Dziadem, wiodąc czytelnika do chłopskich zagrod, skupionych w odgradzonej od świata

dolinie, przedstawia losy prostych ludzi, którym przyszło narodzić się i egzystować w surowych, górskich warunkach. Co ważne – egzystować obok szeregu niematerialnych istot, takich jak śmierć, diabeł, duchy itp., w których istnienie nikt nie śmiał ówczasem wątpić, jako że stanowiły integralną część niezmiennego od pokoleń świata. A i współcześnie zdarzają się tacy, przeważnie wśród starszych osób, którzy gotowi są twierdzić z całą stanowczością, że dawno, dawno temu widywali boginki, diabła przybierającego rozmaite postacie, śmierć idącą z kosą na ramieniu, lub że byli napastowani przez zmary, strzygi itd.

Do napisania zbioru opowiadań zainspirowały mnie dzieje przodków. Wszyscy bohaterowie istnieli w rzeczywistości – oczywiście za wyjątkiem symbolicznego Dziada oraz kilku postaci drugoplanowych (dwie pierwsze żony Lacha w pierwszej opowieści) i naprawdę doświadczyli losu, o jakim jest tu mowa. Każde z opowiadań, które mogą funkcjonować oddzielnie, to historia kogoś innego, ale bohaterowie poszczególnych części są ze sobą mniej lub bardziej powiązani. Akcja całości obejmuje kilkadziesiąt lat, a spaja ją postać tajemniczego Dziada, którego oczyma Czytelnik śledzi wydarzenia, osadzone na tle autentycznych kamienickich tradycji i wierzeń”.

Dlaczego warto znać tę książkę? Przede wszystkim dlatego, że oddaje ducha atmosfery, w której wyrosły kolejne pokolenia kamienickiej „zagrody”. Zapraszamy zatem do lektury.

Redakcja



Przemysław Stanko

Sześć wieków parafii w Kamienicy ⁽³⁾

Tuż przed wizytacją w 1596 r. parafią wstrząsnął spór o grunty między sołtysem szlachcicem Stanisławem Krobickim a plebanem Grzegorzem. Sytuacja trwała kilka miesięcy.

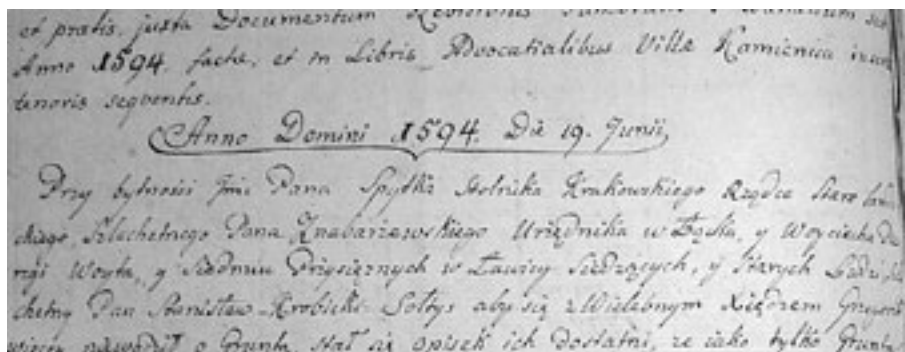
Ustabilizowała się dnia 19 czerwca 1594 r., dzięki ogromnemu zaangażowaniu wójta kamienieckiego Wojciecha Pierzgi (od rodziny tej pochodzi nazwa osiedla Pierzgi w Kamienicy) oraz siedmiu jego ławników. Rangę ugody umocnili urzędnik łącki, niejaki Znabarzewski i Wawrzyniec Spytek Jordan z Zakliczyna, herbu Trąby, stolnik krakowski. Wystarczyło osiem osób, aby doszło do uspokojenia w społeczności kamienieckiej.

wizytator ks. Krzysztof Kazimirski, prepozyt tarnowski, zaznaczył, iż dach i okna były w dobrym stanie, podobnie podłoga zadbana czysta, na środku kościoła (w tęczy) znajdował się Krucyfiks. W świątyni istniały już wówczas trzy ołtarze, z czego jeden z nich był głównym. Wszystkie były drewniane, nakryte obrusami. Boczne jednak nie posiadały portali (święconych kamieni z relikwiami świętych i męczenników włożonych w pulpit ołtarza). Była to praktyka bardzo

Kapłan podczas liturgii używał jednego kielicha srebrnego, połączanego, drugi był cynowy ze srebrnym krzyżykiem. Służył on zapewne na co dzień, pierwszym raczej posługiwano się podczas najważniejszych świąt kościelnych. Kościół był jednak chyba nie za szczerze obdarowywany przez wiernych, skoro podczas adoracji Najświętszego Sakramentu kapłan miał do dyspozycji jedynie miedzianą monstrancję.

Proboszcz kamienicki pobierał dochody za pochówek w kościele (rzadko kogo było wówczas na niego stać) w wysokości 12 groszy. W skarbcu kościoła znajdowały się oszczędności (7 florenów i 19 groszy). Do liturgii używano wówczas Mszału krakowskiego, agendy Powodowej, gradułu i antyfonarza. Ten ostatni, niestety, już wówczas nie miał początku ani końca.

Poza tym świątynia miała dobry dach, parafia posiadała zadbane cmentarz, zamykany oraz kosztnie dobrze utrzymaną. Proboszcz Szymon ze Strzyżowa posiadał święcenia i był instytuowany kanonicznie na beneficjum w Kamienicy, oczywiście z nominacji klarysek. Piszę o tym, gdyż nie zawsze jeszcze wówczas było to normą, wizytatorzy zastawali czasami sytuacje niedopuszczalne z dzisiejszego punktu widzenia, mianowicie taką, że parafią administrował kapłan, który nie posiadał święceń (utracił je za sprzyjanie reformacji, był więc jak wówczas mówiono, heretykiem) albo był nim zakonnik (najczęściej cysters czy franciszkanin), wcześniej znany biskupowi jako kierownik zboru kalwińskiego czy luterńskiego w krakowskiej diecezji i administrował w parafii rzymsko-katolickiej często bez biskupiego zezwolenia. Był zatem proboszcz kamienicki zaufanym księdzem starosądeckiej. Dbał o poziom edukacji swoich parafian. W Kamienicy istniała już wówczas szkoła parafialna,



Fot. 1. Fragment dokumentu z 1594 r. kończącego spór sołtysa kamienieckiego z proboszczem.

Dziś, kiedy patrzy się na spór Kamienicy i Szczawy, angażujący coraz więcej osób z powiatu, województwa czy nawet MSWiA, można mieć przykład z dawnych czasów, jak spory rozstrzygać należy.

Wizytacja z 1596 r. potwierdza istniejące już wówczas wezwanie świątyni (Nawiedzenia NMP). Mówi, że kościół był drewniany, poświęcony, a prawo patronatu (wyznaczania proboszcza) należało do klarysek starosądeckich. Kiedy dokładnie odbyła się erekcja, niewiadomo, podobnie jak tego, kto oprócz biskupa uczestniczył w akcie poświęcenia kamienieckiego kościoła. Budowla była w 1596 r. zadbana,

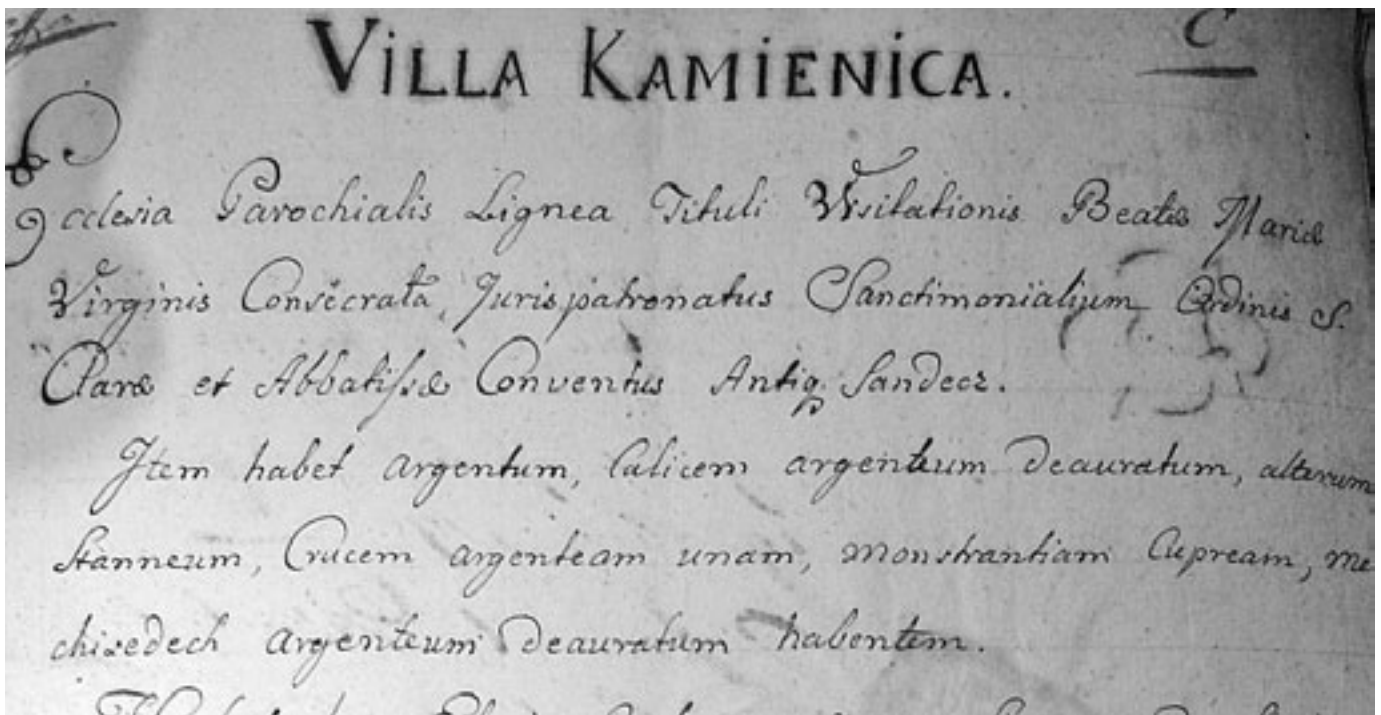
nagminna w lokalnych kościołach diecezji krakowskiej. Bogato przedstawiało się wyposażenie zakrystii (korporały, puryfikatory, różnego rodzaju obrusy, chusty, naczynie do pieczenia hostii). Kielichy jednakże wizytator zastał brudne. Świątynie oświetlały trzy pary drewnianych świeczników. Cyborium było drewniane, zadbane należycie i dobrze chronione (zamykane). Proboszcz kamienicki dysponował nowymi olejami. Chrzcielnica była drewniana, dobrze zamykana i zawierała czystą wodę. Administrator prowadził już wtedy metryki (nakazane obowiązkowo po Soborze Trydenckim zakończonym w 1563 r.), co uznać należy w tym obszarze diecezji za rzadkość. Niestety, dziś one już nie istnieją, przepadły bezpowrotnie podczas pożarów świątyni (często metryki przetrzymywano w zakrystiach) lub plebanii.

a kierownik jej otrzymywał daninę w zbożu od parafian w wysokości 10 miar (w XVI w. jedna miara = 5 korczyków) pszenicy i owsa. Uczył dzieci gramatyki łacińskiej, śpiewu kościelnego, podstaw filozofii. Z pewnością angażował młodzież do asysty podczas liturgii w świątyni, bądź procesji kościelnych. Już sam fakt istnienia placówki oświatowej ponad 400 lat temu, w małej osadzie wciśniętej w dolinę między Gorcami i Beskidem Wyspowym, zasługuje na podkreślenie. Sytuacja taka nie należała do częstych w górskiej części diecezji krakowskiej w XVI w. Kierownik

Sącza. Zresztą, o kamienickim zwyczaju takiej opłaty słycać często w XVII w., zwłaszcza kiedy cieśle zawierali umowy z ksieniami starsządeckimi. Niestety, niektórzy bardziej niż pracę, którą mieli wykonać, polubili złocisty trunek. Doprowadziło to z czasem do pojawienia się plagi alkoholowej w parafii kamienickiej w XVII w.

Parafia w końcu XVI w. zaczęła się rozrastać. Już omawiana wizytacja wspomina o nowych kolonistach w dorzeczu Kamienicy i Zbludzy, którzy mają ponosić identyczne świadczenia na rzecz parafii. Osadnikom tym, w dużej

karpacka. Do bardziej odległej od Kamienicy wsi Las udali się na karczunek Ziębowie ze Zbludzy, niejaki Grzegorz i najprawdopodobniej rodzina Sojków ze Zbludzy. Z kolei Zasadne trzebiły najpewniej rodziny Mikołajczyków, Kurzejów, Cepielików, Syjudów, Dybców i Opydów, jak również Znamieczów (Znaniaków). Ta ostania, to bodaj, najbogatsza rodzina kamienicka w XVI w. Z czasem do nowych miejscowości przybywali kolejni osadnicy, wśród których warto wymienić w Zalesiu rodziny: Czechów, Sopatów, Pachów, Migaczów, Franków, Staroniów, Mikołajczyków,



Fot. 2. Fragment wizytacji z 1596 r.

szkoły musiał być osobą bardzo zaufaną dla proboszcza, skoro ten porucił mu obowiązek dostarczania wina kościelnego. Ponadto otrzymał od administratora parafii ogród, jednakże nie za bardzo o niego dbał. Proboszcz pobierał od mieszkańców dziesięcinę w wysokości 1 grosza, sołtys kamienicki i zbludzki oddawali plebanowi po 12 groszy rocznie. Oprócz tego mieszkańcy parafii składali proboszczowi daniny w zbożu (pszenica i owies). Proboszcz miał różne pola w kawałkach w kamienicy, ogród oraz dwa stawy, ale były one nie zarybione.

Z tyłu plebanii proboszcz uprawiał mały chmielnik. Zapłata w piwie była w tym czasie czymś naturalnym, płacono tak w Krakowie jak i w Starym

mierze wywodzącym się spośród bogatych kmieci kamienickich i zbludzkich, ksieni starsządecka poleciła karczować lasy nad potokiem Zbludza celem lokacji wsi Las (obecnie Zalesie) oraz nad potokiem Zasadnym, aby założyć wieś Zasadne. W 1604 r. obie te wsie już istniały.

Trzeba też zaznaczyć, iż lansowana w folderach historycznych o Szczawie teza o lokacji Szczawy w tym czasie, a nawet o istnieniu wód zdrojowych, które miały być wożone do klasztoru w Starym Sączu już w czasach Długosza, mówiąc delikatnie, jest „miejscową legendą”, nie znajdującą oparcia w materiale historycznym. Lokacja Szczawy nastąpiła dopiero z chwilą okrzepnięcia Lasu i Zasadnego. Na pewno u zbiegu Kamienicy i Głębieńca nie istniała żadna osada w 1604 r. Był to teren, który wtedy porastała jeszcze gęsta puszcza

Ślągów, Wąchałów. Z kolei w Zasadnym rodziny Grojów, Rydzów Zbozieniów, Jurkowskich, Motawów, Gorczowskich czy Faronów. Z pewnością lista ta nie jest kompletna, księgi wiejskie, kamienickie z XVII w., zachowane fragmentarycznie w odpisach (zobacz zdjęcie powyżej), dostarczają argumentów, aby tak właśnie twierdzić. Lokacja obu wsi nastąpiła na gruntach dotychczas istniejących osad, tj. Kamienica ustąpiła pola dla lokacji Zasadnego, a potem i Szczawy, a Zbludza na rzecz Zalesia.

Drugi etap zagospodarowywania doliny Kamienicy to lokacja wsi Szczawy. Nastąpiła ona, jak wspominałem po 1604 r. Z pewnością dokument z 1607 r., przedstawiony w szczawskim folderze w 2007 r., nie ma nic wspólnego ze Szczawą, Więcej, nawet nie zawiera o niej choćby jednego słowa. □



85 lat OSP w Kamienicy

W sobotę 29 maja 2010 roku miejscowa jednostka świętowała jubileusz 85-lecia swojego istnienia połączony z aktem przekazania i poświęcenia średniego samochodu ratowniczo-gaśniczego.

Z tej okazji zorganizowano uroczyste obchody, które rozpoczęły się Mszą świętą w kamienickim kościele koncelebrowaną przez proboszczów parafii w Kamienicy i w Szczawie. Po nabożeństwie ugrupowanie pododdziałów strażackich, które tworzyły: **Kompania Ochotniczej Straży Pożarnej w Kamienicy** wraz z poczem flagowym, sztandarowym oraz sekcją **Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej** pod dowództwem **Zastępcy Naczelnika OSP** **dh Krzysztofa FARONA**, poczty sztandarowe Ochotniczych Straży Pożarnych z Gminy Kamienica, tj.: **jednostki ze Szczawy, Zbludzy, Zalesia i Zasadnego**, oraz poczty sąsiadujących i zaprzyjaźnionych jednostek z **Laskowej, Tymbarku, Limanowej, Łącka, Czerńca, Zabrzeży, Woli Kosnowej** w takt dźwięków **Orkiestry Ochotniczej Straży Pożarnej w Szczawie** – wszyscy przemaszzerowali na plac obok domu katechetycznego. Dalsza część uroczystości, prowadzona zgodnie z ceremoniałem pożarniczym, zawierała **raport i przegląd pododdziałów** (raport złożył dowódca uroczystości

mł. kpt. Marcin KULIG, a przyjął **Zastępca Komendanta Powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Limanowej mł. bryg. Janusz KURZEJA**, który w asyście dowódcy uroczystości dokonał przeglądu pododdziałów); **podniesienie flagi państwowej na maszt; powitanie gości przez Prezesa OSP Kamienica dh Mariana WĄCHAŁĘ**, który następnie przedstawił krótką historię jednostki.

Z okazji 85-lecia OSP w Kamienicy w uznaniu zasług dla ochrony przeciwpożarowej wyróżnieni strażacy otrzymali odznaczenia korporacyjne. I tak:

ZŁOTY MEDAL ZA ZASŁUGI DLA POŻARNICTWA – **druh Władysław MADOŃ**;

SREBRNY MEDAL ZA ZASŁUGI DLA POŻARNICTWA – **druh Adam OPYD**;

BRAZOWY MEDAL ZA ZASŁUGI DLA POŻARNICTWA – **druhowie Mateusz CHLIPAŁA i Andrzej KULIG**;

ODZNAKĄ „WZOROWY STRAŻAK” odznaczeni zostali druhowie: **Szymon**

WĄCHAŁA, Mateusz WĄCHAŁA, Tomasz WĄCHAŁA oraz Mateusz FARON.

Wręczenia odznaczeń dokonał Wiceprezes Zarządu Oddziału Wojewódzkiego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej w Krakowie **druh Kazimierz CZYRNEK** wraz z Zastępcą Komendanta Powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Limanowej **mł. bryg Januszem KURZEJĄ**.

W podziękowaniu za cierpliwość, przychylność i zrozumienie potrzeb jednostki Zarząd Ochotniczej Straży Pożarnej w Kamienicy udekorował pamiątkowym dyplomem oraz kordzikiem strażackim **dr Władysława SADOWSKIEGO** Wójta Gminy Kamienica.

W dowód uznania za wieloletnią owocną współpracę, wkład w rozwój naszej Jednostki oraz pomoc okazaną kamienickim pożarnikom na przestrzeni lat, Zarząd Ochotniczej Straży Pożarnej w Kamienicy postanowił wręczyć pamiątkowe tablice i dyplomy, które otrzymali: **mł. bryg. Grzegorz JANCZY**

– Komendant Powiatowy Państwowej Straży Pożarnej w Limanowej; **mł. bryg. Janusz KURZEJA** – Zastępca Komendanta Powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Limanowej; **Jan PUCHAŁA** – Starosta Powiatu Limanowskiego; **druh Kazimierz CZYRNEK** – Wiceprezes Zarządu Oddziału Wojewódzkiego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP w Krakowie; **Andrzej MATŁĘGA** – Sekretarz Powiatu Limanowskiego; **Rada Gminy Kamienica**; **Stefan KUCHNIA** – Przewodniczący Rady Gminy Kamienica; **ksiądz proboszcz Jan BETLEJ**; **ksiądz prałat Kazimierz PACH**; **Anna FARON** – Skarbniczka Gminy Kamienica; **Stanisław KULIG** – sołtys sołectwa Kamienica Górna; **Michał MIKOŁAJCZYK** – sołtys sołectwa Kamienica Dolna; **Andrzej WALASIK** – Dyrektor kamienickiego oddziału Banku Spółdzielczego; **Stanisław GORCZOWSKI** – Dyrektor wydziału inwestycji Starostwa Powiatowego w Limanowej; **Józef RUSNARCZYK** – Prezes Gminnej Spółdzielni w Kamienicy; **Mieczysław MAREK** – dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Kamienicy; **Stanisław FALTYN**; **druh Józef ŚLĄSKI** – wieloletni Komendant Gminny Ochotniczych Straży Pożarnych w Kamienicy; **druh Stefan KULIG** – Prezes Zarządu Oddziału Gminnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych w Kamienicy; **Józef DAWIEC**; **Józef KWIATKOWSKI**; **Zdzisław WITTECZEK** – wieloletni Nadleśniczy Nadleśnictwa Limanowa; **Józef MAJCHRZAK** – były sołtys sołectwa Kamienica Górna.

Tablice i dyplomy wręczył Prezes Ochotniczej Straży Pożarnej w Kamienicy **druh Marian WĄCHAŁA** w asyście Naczelnika OSP **Piotra KALICIŃSKIEGO**.

Po dekoracji wyróżnionych przyszedł czas na kolejny podniosły moment w historii jednostki – przekazanie nowo pozyskanego samochodu pożarniczego; dokonał tego wójt Gminy **Władysław SADOWSKI**. Aby tradycji stało się zadość, chwilę potem sprzęt został poświęcony przez proboszcza tutejszej parafii – księdza **Jana BETLEJA**.

Po kończących oficjalne uroczystości wystąpieniach zaproszonych gości dowódca uroczystości wydał komendy do odprowadzenia pododdziałów i Poczta Sztandarowych, które po przeformowaniu w kolumnę marszową przy dźwiękach orkiestry przemaszzerowały do budynku strażnicy OSP Kamienica.

M. Kulig



Spotkanie po latach

Czerwiec – miesiąc kojarzący się przede wszystkim z nadchodzącymi wakacjami, a tym samym zbliżającym się końcem roku szkolnego, dla rocznika 1953 - 1960 kamienickiej podstawówki stał się okazją wspomnień blasków i cieni szkolnego życia.

Do spotkania po 50 latach doszło z inicjatywy Zofii Kuchni. Zjazd rozpoczęto 26 czerwca br. Mszą św. odprawioną w tutejszym kościele parafialnym, którą koncelebrował ksiądz proboszcz Jan Betlej. Po mszy wszyscy zgromadzeni przeszli do budynku

starej szkoły, obecnie świetlicy środowiskowej, gdzie odbyła się druga część uroczystości - okolicznościowe przemówienie i lekcja wychowawcza. Ostatnim i najdłuższym punktem spotkania były niekończące się opowieści.

Spotkanie okazało się trafnym pomysłem. Z wielkim sentymentem i rozrzewaniem absolwenci Szkoły Podstawowej w Kamienicy wspominali chwile wspólnie spędzone w szkolnej ławce. Utwierdzili się w przekonaniu, że nawiązanej wtedy więzi czas nie naruszył.

S. Faltyn





Dwie tury

Czyli o tym jak głosowaliśmy w wyborach na prezydenta

Według danych z wszystkich obwodów utworzonych na terenie gminy Kamienica, w pierwszej turze wyborów prezydenckich Jarosław Kaczyński otrzymał 70,13 procent głosów, Bronisław Komorowski 19,61 proc, a trzeci z kandydatów Grzegorz Napieralski uzyskał 3,96 proc. głosów oddanych przez mieszkańców gminy.

Również w drugiej turze Jarosław Kaczyński zdobył w naszej gminie znaczną przewagę nad ostatecznym zwycięzcą w kraju – Bronisławem Komorowskim.



WYNIKI PIERWSZEJ TURY WYBORÓW Z DNIA 20. 06. 2010 R. NA PREZYDENTA RP Z OBWODÓW W GMINIE KAMIENICA

Imię i nazwisko	Kamienica Górna	Kamienica Dolna	Szczawa	Zalesie	Zbludza	Zasadne	Razem	%
Marek Jurek	14	3	13	6	8	4	48	1,56
Jarosław Aleksander Kaczyński	570	293	620	286	204	187	2 160	70,13
Bronisław Maria Komorowski	169	79	179	68	68	41	604	19,61
Janusz Ryszard Korwin-Mikke	16	5	11	2	3	4	41	1,33
Andrzej Zbigniew Lepper	5	8	6	5	3	1	28	0,91
Kornel Andrzej Morawiecki	0	0	0	0	0	0	0	0,00
Grzegorz Bernard Napieralski	50	11	32	14	12	3	122	3,96
Andrzej Marian Olechowski	8	2	2	7	2	2	23	0,75
Waldemar Pawlak	17	2	17	5	3	4	48	1,56
Bogusław Zbigniew Ziętek	5	0	0	0	0	1	6	0,19

Liczba wyborców uprawnionych do głosowania – 5 618 osób; liczba oddanych głosów – 3 097, w tym ważnych 3 080.
Frekwencja – 55%.

WYNIKI DRUGIEJ TURY WYBORÓW Z DNIA 04. 07. 2010 R. NA PREZYDENTA RP Z OBWODÓW W GMINIE KAMIENICA

Imię i nazwisko	Kamienica Górna	Kamienica Dolna	Szczawa	Zalesie	Zbludza	Zasadne	Razem	%
Jarosław Aleksander Kaczyński	690	356	698	343	237	227	2551	74,89
Bronisław Maria Komorowski	269	90	266	96	87	44	852	25,01

Liczba wyborców uprawnionych do głosowania – 5 618 osób; liczba oddanych głosów – 3 406, w tym ważnych 3 403.
Frekwencja – 60,03%.

S. Faltyń



Czas na wędrowkę

Wakacyjne miesiące sprzyjają odkrywaniu *bogatej księgi natury*, zauroczeniu miejscami, o których być może nie mieliśmy pojęcia, że istnieją. W naszym regionie za sprawą projektu „Odkryj Beskid Wyspowy 2010” (przedsięwzięcie przygotowane i realizowane przez samorzady miast i gmin, m.in. Rabki-Zdroju, Mszana Dolnej, Dobrej, Jodłownika, Kamienicy, Lubnia, Słopnic, Tymbarku, Wiśniowej) szansę doznania niepowtarzalnych wrażeń, poznania urokliwych zakątków dostarczyć mogą wyprawy beskidzkim szlakiem. Będą to:

3 lipiec 2010 rok (sobota) – Luboń Wielki

Rabka Zaryte /Polczakówka/, (szlak zielony) – Luboń Wielki – Glisne – Mszana Dolna (szlak czerwony)

11 lipiec 2010 rok – Jasień

Szczawa Białe /Polana Wały/, (szlak zielony) – Jasień – Przełęcz Przysłop (szlak żółty)

18 lipiec 2010 rok – Śnieżnica

Kasina Wielka /PKP/, (szlak niebieski) – Śnieżnica – Przełęcz Gruszowiec (szlak zielony)

25 lipiec 2010 rok Ciecień

Szczyrzyc – Klasztor (szlak zielony) – Ciecień – Wiśniowa (szlak zielony)

1 sierpień 2010 rok – Szczebel

Lubień – Urząd Gminy (szlak czarny) – Szczebel – Mszana Dolna (szlak czarny)

8 sierpień 2010 rok Łopień

Dobra /Urząd Gminy/ – Łopień – Chyszówki Przełęcz Rydza Śmigłego (szlak zielony)

15 sierpień 2010 rok Ćwilin

Wilczyce /Osiedle Pietrki / (szlak niebieski) – Ćwilin – Czarny Dział – Mszana Dolna (szlak żółty)

22 sierpień 2010 rok Lubogoszcz

Mszana Dolna /Park Miejski/, (szlak zielony) – Lubogoszcz – KSOS Baza Szkoleniowo Wypoczynkowa Lubogoszcz – Mszana Dolna (szlak czerwony)

29 sierpień 2010 rok Mogielica

Słopnice /Osiedle Zaświercze/, (szlak żółty) – Mogielica – Chyszówki Przełęcz Rydza Śmigłego (szlak zielony)

Wyjście na trasę w każdą niedzielę o godz. 9.00 bez względu na pogodę, na szczycie Polowa Msza św., występy, pokazy, konkursy, wspólny grill.

Szczegóły dotyczące wędrowek górskimi szlakami zainteresowani znajdą na stronie: www.odkryjbeskidwyspowy.pl

S. Fałtyn

Wybrano nowy Zarząd

18 maja 2010 r. w Urzędzie Gminy w Kamienicy odbyło się Walne Zebranie Sprawozdawczo-Wyborcze Członków KOŁA NR 3 Gminy Kamienica – Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów, na którym został wybrany Zarząd Koła w składzie:

- Przewodnicząca – Weronika Postrożny (Szczawa)
- Zastępca przewodniczącej – Maria Rusnak (Szczawa)
- Sekretarz – Zofia Kuchnia (Kamienica)
- Skarbnik – Władysława Dudzik (Kamienica)
- Członek – Aleksandra Kowalik (Szczawa)

W każdy pierwszy poniedziałek miesiąca będą pełnione dyżury w godz. 10.00 – 12.00 w Urzędzie Gminy (pokój przy sali konferencyjnej). Chętnych emerytów i rencistów zapraszamy do współpracy.

ZARZĄD

Kolejna inwestycja zakończona

Zakończono modernizację Ośrodka Rekreacyjnego „Saturn” w Kamienicy. Zakres prac obejmował m. in. wykonanie: placów i chodników z kostki brukowej – 1 717 m² (6 cm) i 1 265 m² (8 cm), placów zielonych – 1 800 m², ogrodzenia 453 mb oraz zakup sceny składanej.

Wartość wykonanych robót wyniosła 479 833, 43 zł (brutto).



Program
Rozwoju
Obszarów
Wiejskich
w Małopolsce
na lata
2007-2013

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach działania „Odnowa i rozwój wsi” – Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007 – 2013.

S. Faltyń



Szkody popowodziowe

Majowe deszcze, padające na południu Polski, nie ominęły również naszej gminy. Intensywne opady doprowadziły do zniszczeń i podtopień na terenie gminy Kamienica. Do szkód, które powstały w wyniku gwałtownego deszczu, zaliczyć możemy m.in.: zerwany most drewniany do osiedla Bulandy w Szczawie, oberwane tereny i podmyty na drodze głównej w Kamienicy Dolnej, uszkodzoną kładkę dla pieszych w centrum Szczawy.

S. Fałtyn





Naszym atutem jest duży teren z zabytkowym parkiem...

Rozmowa z panią Barbarą Matłęgą

właścicielką Ośrodka Szkoleniowo-Turystycznego Dworek-Gorce w Kamienicy.

Urodziła się 48 lat temu w Kamienicy, ukończyła LO w Starym Sączu, potem Akademię Rolniczą – Wydział Technologii Żywności – w Krakowie. Jest mężatką, ma troje dzieci. Po studiach pracowała w wyuczonym zawodzie jako kierownik produkcji w Spółdzielni Ogrodniczej w Nowym Sączu. Od 1992 roku zajmuje się prywatną działalnością gospodarczą.

Pani Basiu, jest Pani współwłaścicielem Firmy KAMINEX. Czym zajmuje się Wasza firma?

– Nasza firma obecnie zajmuje się produkcją piekarniczą (swoje pieczywo sprzedajemy w sklepach na terenie Nowego Sącza, Limanowej, Szczawnicy, Mszany Dolnej i oczywiście na własnym rynku), działalnością turystyczną, prowadzoną w ramach OST „Dworek-Gorce”, gastronomią – bar Mini-Max, handlem detalicznym, wynajmem lokali w wybudowanym pawilonie handlowym.



Ośrodek Szkoleniowo – Turystyczny Dworek – Gorce jest jednym z głównych elementów Waszej firmy. Proszę o przybliżenie jego działalności – oferty.

– Ośrodek Wypoczynkowy nasza firma kupiła w grudniu 1999 r. od Związku Spółdzielni Mieszkaniowych, niestety w bardzo zaniedbanym stanie. Przed rozpoczęciem działalności zmuszeni byliśmy do wykonania bardzo poważnych remontów, a potem – właściwie przez cały czas coś ulepszamy. W 2006 roku udało nam się skorzystać z unijnej pomocy na



zakup wyposażenia gastronomicznego i hotelowego.

W ośrodku organizowane są szkolenia, konferencje, imprezy integracyjne, obozy letnie i zimowe, zielone szkoły. Posiadamy również wpis do rejestru ośrodków, w których organizowane są turnusy rehabilitacyjne i co roku takie grupy przyjmujemy. Organizujemy również wesela jak i przyjęcia okolicznościowe typu komunii, chrzciny oraz stypy.

Jakich nowych elementów można spodziewać się w ośrodku?

– Obecnie złożyliśmy wniosek do programu unijnego na modernizację budynku „Stara Poczta”, chcemy podnieść standard i rozszerzyć ofertę gastronomiczną, a tym samym trafić do grupy klientów z zamożniejszym portfelem. Wyniki naboru będą znane w sierpniu, mam wiedzę, że złożono aplikację o środki pięciokrotnie większe niż są do rozdysponowania, więc na pewno nie będzie łatwo.

Sledzimy również inne programy, gdyż budynek „Dworku” prosi się o gruntowny remont, a w kolejce czeka nieużywany budynek „Sekretarówki”. Niestety, bez pozyskania zewnętrznych środków nie jest możliwe we własnym zakresie zrealizowanie tych zadań.

Jaki przedstawia się baza noclegowa oraz gastronomiczna ?

– Ośrodek „Dworek–Gorce” zlokalizowany jest w XIX wiecznym kompleksie dworskim na terenie 4,5 ha. W jego skład wchodzi budynek: „Dworek”, w którym jest 20 pokoi z łazienkami – 50 miejsc noclegowych, sala konferencyjna, sala kominkowa; „Leśniczówka” – 33 miejsca noclegowe; „Stara Poczta” – zaplecze gastronomiczne na 200 miejsc; „Spichlerz–Zbrojownia”, w której funkcjonuje „Kawiarnia Parkowa” oferująca między innymi pyszną pizzę z pieca, na terenie ośrodka są również letniskowe domki kempingowe – łącznie 60 miejsc.

Mamy też zadaszoną wiatę do grillowania, miejsce na ognisko, mini boisko do piłki nożnej. Jest też stajnia ze stadniną koni huculskich, których właścicielem jest mój współnik Pan Stanisław Pięta.

Z jakich form rekreacji i wypoczynku można korzystać w ośrodku?

– Jak już wspomniałam, niewątpliwą atrakcją jest stadnina koni huculskich – dla początkujących istnieje możliwość nauki jazdy, a dla wtajemniczonych w arkany jazdy konnej – jazdy w teren po wyznaczonych szlakach.

– Naszym atutem jest duży teren z zabytkowym parkiem o powierzchni 1 hektara. W chwili obecnej, dzięki dotacji z Urzędu Marszałkowskiego, realizujemy pierwszy etap rewaloryzacji parku, tj. wycinkę chorzych drzew, które mogłyby zagrażać bezpieczeństwu zarówno ludzi jak i budynków. Prowadzona jest również pielęgnacja i konserwacja pozostałych drzew. W kolejnym etapie chcemy zlecić wykonanie projektu nowych nasadzeń oraz odbudowy alejek spacerowych i realizację tego zadania.

Z tego, co Pani powiedziała, Dworek – Gorce jest atrakcją nie tylko dla turystów, ale również dla mieszkańców naszej gminy.

– Ośrodek jest otwarty dla wszystkich, a więc i nasi mieszkańcy korzystają z oferowanych usług, przede wszystkim z możliwości w zakresie zorganizowania imprez okolicznościowych, o których wspomniałam, nauki jazdy konnej, czy też spaceru po parku i skorzystaniu z oferty „Kawiarni Parkowej”.

Jakich elementów brakuje Kamienicy, by stała się miejscem atrakcyjnym dla turystów jak np. Krościenko, Szczawnica?

– Niestety, nie możemy się porównywać z takimi miejscowościami z oczywistych względów, ale myślę, że niezbędne jest zbudowanie czy też wytyczenie ścieżek rowerowych, gdyż teraz turystyka opiera się na aktywnym wypoczynku, również odczuwalny jest brak basenu czy chociażby kąpieliska.

Z perspektywy potrzeb części naszych klientów, tj. różnych drużyn sportowych, klubów tanecznych niezbędna byłaby pełnowymiarowa hala gimnastyczna, wiem, że są podejmowane działania na rzecz budowy takiej hali, a więc mamy nadzieję, że to się powiedzie.

Dziękuję za rozmowę.

M. Marek

W atmosferze wspomnień

Rozmowa z panem Józefem Zboźniem
właścicielem karczmy „MŁYN” w Kamienicy

Z pochodzenia kamieniczanie, z wykształcenia blacharz samochodowy; ukończył szkołę samochodową w Nowym Sączu. Jakiś czas pracował w swoim zawodzie. Po odbyciu zasadniczej służby wojskowej zamieszkał w Rabce Zdroju.



Pan Józef Zboźni z prof. Zbigniewem Nenckim, który gościł w karczmie "Młyn"

Jak rozpoczęła się Pana przygoda „restauratora”? Zaczynał Pan od karczmy „Młyn”, czy może wcześniej?

– W 1992 r. zacząłem prowadzić dom wczasowy „Kalina” w Rabce, była to moja pierwsza działalność gospodarcza. Potem w 1993 r. otworzyłem tam sklep odzieżowy i kiosk ruchu (mam go do dzisiaj) oraz kawiarnię z dyskoteką „Sylwia”. W roku 1995 powróciłem do rodzinnej Kamienicy i tu rozpocząłem swoją gastronomiczną przygodę w lokalu, który się nazywał „Jodełka”, a w 1998 r. w restauracji „Kiczora” w Szczawie. W 2000 r. doszła do tego trzecia restauracja z dyskoteką i basenem publicznym w Rabce Zdroju.

Co spowodowało, że zdecydował się Pan na radykalną zmianę stylu „Jodełki” - jej wizerunku wewnętrznego na karczmę regionalną?

– W 2002 r. stałem się właścicielem kina „Sojusz” w Limanowej, spotkałem się jednak z bardzo wielkim oporem lokalnych władz przeciwko przebudowaniu tego kina na obiekt handlowo-usługowy.

W obiekcie tym chciałem prowadzić działalność usługowo-handlową, bo prowadzenie kina w tym lokalu nie było opłacalne. Spór się przeciągał, więc byłem zmuszony otworzyć kolejną dyskotekę, co nie było moim zamiarem, ale to była jedyna działalność, przeciwko której miasto nie protestowało. Obiekt ma powierzchnię ponad 2000 tys. metrów, a podatki trzeba płacić. I tak po dwuletniej przerwie w 2004 r. wróciłem ponownie do restauracji „Jodełka” i postanowiłem przebudować ją na styl, który przypomina mi lata dzieciństwa oraz otoczenie, w jakim się wychowałem. Zgromadziłem dawne sprzęty, których wtedy się używało, z którymi obcowało się na co dzień. A ponieważ rodzice prowadzili gospodarstwo rolne, na którym ja, jak większość dzieci w tych czasach na wsi, musiałem pracować, tak więc postanowiłem to w jakiś sposób udokumentować i przekazać przyszłym pokoleniom, z nadzieją, że tak zaaranżowane miejsce przyciągnie również klientów. Różnie ludzie reagują, wchodząc do karczmy.

Jednym towarzyszy zachwyty i podziwy, inni powracają pamięcią do lat młodości, do dzieciństwa. Przypominają sobie, że gdzieś to już widzieli, mieli z tym kontakt - w dzieciństwie, u rodziny, będąc na wakacjach. Ludzie na co dzień zapominają, skąd pochodzą ich korzenie, gdzie się wychowali. Czasy się zmieniły, żyje się coraz szybciej, mniej czasu spędza się w rodzinnym gronie, mniej wspomina i mniej tworzy. Karczma ma być pod pewnym względem częścią historii, miejscem, w którym wspomina się niejednokrotnie pracowite, ale i beztrudne dzieciństwo.

Czy karczma „Młyn” jest jedynym tego rodzaju lokalem, który Pan prowadzi?

– Nie, prowadzę jeszcze karczmę „Młyn” w Koszycach na Słowacji, która powstała w 2007 r. Jej wnętrze urządzone zostało w bardzo podobnym stylu jak „Młyn” w Kamienicy. Znajduje się ona w centrum Koszyc. Miasto ciekawe, podobne do Krakowa zostało zbudowane w XII wieku, to drugie pod względem wielkości miasto po stolicy Słowacji.

Jaka jest różnica pomiędzy prowadzeniem tego typu działalności w Polsce a na Słowacji?

– Różnica jest ogromna, pod wieloma względami. Mimo, że jesteśmy bliskimi sąsiadami, bardzo różnymi są kulturowo i gospodarczo. Jak jest u nas, każdy wie, wobec tego opowiem o Słowacji. Ludzie są tam przyjaźnie nastawieni do siebie, a prowadzenie działalności gospodarczej wydaje się łatwiejsze i prostsze od strony skarbowej. Jednak wiele do życzenia pozostawia działalność urzędów z powodu nadmiernej biurokracji. Ogromnym utrudnieniem jest też pozyskanie wszelkiego rodzaju zezwoleń. W niektórych sytuacjach, mam wrażenie, jakbym się cofał 15, 20 lat. Trzeba do wszystkiego przekonywać, udowadniać, że da się zrobić, że można prościej, łatwiej. Natomiast bardziej kwitnie tam życie towarzyskie, które nie odbywa się w domach, tylko przechodzi do kawiarni, restauracji i ogródków. Klienci restauracji są wyrozumiali, cierpliwi i bezkonfliktowi. Spędzanie czasu w restauracji traktują jako chwile relaksu, odpoczynku i oczekując na zamówiony posiłek, mile spędzają czas na rozmowach, przy piwku.

Czy trudno było w Polsce rozkręcić własny interes?

– W czasach, gdy ja rozpoczynałem prowadzenie działalności, było to dość duże wyzwanie i zarazem spore ryzyko, trzeba było włożyć wiele pracy, by startując od przysłowiowego zera, coś osiągnąć.

typu miejsca winny powstać, by przyciągnąć do nas turystów i przyjezdnych gości?

– Jest zbyt mało atrakcji, aby turyści zaczęli się u nas zatrzymywać, zostawać czy wracać po raz kolejny. Brak jest współpracy pomiędzy ludźmi, którzy w więk-

Co z kulinarnych specjalności karczmy poleciliby Pan odwiedzającym go gościom?

– Młyńskie jadło, polędwiczki cielęce w sosie kurkowym, żebro na kapuście, placki po zbójnicku, bogrącz po kamienicku, królika, gołąbki i dużą gamę pierogów.

Oczywiście nie można zapomnieć o barszczu czy też schabowym z kapustą. Oferujemy codziennie zestawy obiadowe za 9,90 zł.

Jakie ma Pan plany na przyszłość?

– W niedalekiej przyszłości mam zamiar poszerzyć swoją działalność w kierunku turystycznym, ale nie chciałbym na razie zdradzać swoich planów. Czas zweryfikuje moje zamierzenia.

Ale chyba może Pan powiedzieć, czy to będzie miało miejsce na terenie naszej gminy?

– Oczywiście, że na terenie gminy Kamienica, w niedalekiej odległości od karczmy, myślę że to dosyć ciekawe miejsce z widokiem na Kamienicę. Moje plany po-

wstrzymuje obecna sytuacja na rynku; 2010 rok nie należy do najbardziej udanych, najpierw katastrofa lotnicza pod Smoleńskiem, następnie powodzie, to wszystko przekłada się na sferę finansową. Biorąc jeszcze pod uwagę proces przygotowana do inwestycji, myślę, że uda mi się rozpocząć zamierzenia w przyszłym roku.

Panie Józku, co jeszcze chciałby Pan przekazać czytelnikom Gorcezańskich Wieści?

– Chciałbym wszystkim życzyć dużo dobrego oraz powodzenia w dążeniu do zamierzonych celów, gdyż pasja i wytrwałe dążenie do spełniania marzeń daje życiową satysfakcję. Ponadto, jeśli dzięki swoim marzeniom możemy jednocześnie spełniać się zawodowo to podwójna satysfakcja. Wszystkim życzę spełnienia w tym, co robią i zapraszam do karczmy.

Dziękuję za rozmowę.

M. Marek



Ale jeżeli ktoś zaryzykował i miał jasno określony cel, to mógł bez dużych pieniędzy coś osiągnąć.

A obecnie?

– Obecnie jest o wiele łatwiej, natomiast jak zawsze wiąże się to z ryzykiem i ogromną pracą, choćby z takiego powodu, że konkurencja jest większa. Ale z drugiej strony konkurencja wpływa na jakość usług i jest to korzystniejsze dla klientów. Na pewno potrzeba większych pieniędzy na starcie.

W jaki sposób stara się Pan przyciągać klientów, czym wyróżniają się Pańskie lokale?

– Staram się im dać to, czego oczekują, czego się spodziewają i zapewnić im dobry klimat, miłą atmosferę. Miejsca, które stworzyłem, myślę, że odróżniają się od innych lokali przede wszystkim wnętrzem.

Niewątpliwie karczma „Młyn” jest jedną z atrakcji Kamienicy, jakie inne tego

szym czy mniejszym stopniu zajmują się turystyką i jej infrastrukturą. To, co nasza gmina jest w stanie zaproponować, wystarcza na jeden dzień pobytu lub najwyżej na weekend. Jest bardzo trudno w tak małej miejscowości zapewnić wiele atrakcji, natomiast przy chęci współpracy ludzi zajmujących się turystyką można wiele rzeczy zorganizować na szczeblu powiatu czy regionu. Ważne jest, aby tych ludzi zatrzymać u siebie, organizując im różnego rodzaju atrakcje w czasie ich pobytu. Jedno jest pewne, nie można nikogo zamykać w czterech ścianach, nie informując o tym, że może jeszcze w inny sposób i w innych miejscach spędzić atrakcyjnie wolny czas w naszej okolicy. Trzeba starać się pokazać to, co my mamy ale i to, co mają inni. Brak nam takich atrakcji turystycznych jak choćby Spływ Dunajcem, czy Kopalnia Soli w Wieliczce, dlatego winniśmy się skupić na zaproponowaniu naszym gościom różnych form spędzenia wolnego czasu. Myślę, że karczma „Młyn” jest w stanie na tę potrzebę odpowiedzieć.



JESZCZE O WYBORACH

Szanowni Państwo!

Rok bieżący zaskakuje nas ilością zdarzeń. Śmierć Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego w katastrofie pod Smoleńskiem wraz z żoną i częścią elit. Powódź, jakże tragiczna w skutkach równa tej z roku 1997 i 2001. Dziesiątki tysięcy ludzi na zalanych terenach, a u nas dodatkowo na terenie powiatu kataklizm osuwisk.

W ślad za tymi wydarzeniami wielkie usuwanie skutków klęsk i wybory Prezydenta RP.

A ponadto dyskusja o charakterze realizowanego przez media przekazu. O granice krytyki osób publicznych. O kształt, tematykę i język debaty publicznej. To wszystko podczas wielkiej wyprzedaży Polskiego mienia na rynku objętym recesją.

Wielki niespotykany odruch sumienia, zapalane świece znicze w miejscach publicznych, udział w ceremoniach pogrzebowych, wreszcie dopominanie się o wyjaśnienie katastrofy, o prawo prowadzenia śledztwa przez Polskę w tej sprawie o dostęp do dowodów.

Dziękuję mieszkańcom Kamienicy i całego powiatu za poparcie w I turze dla Jarosława Kaczyńskiego w wyborach na prezydenta RP - najwyższe w całej Małopolsce 66,92%. *W ten sposób mieszkańcy limanowszczyzny dali wyraz*



temu, że nie zgadzają się z wizją państwa, które wspiera duże ośrodki miejskie i metropolie, kosztem słabszych regionów. W moim odczuciu mieszkańcy naszego regionu dali również wyraz poparcia dla przywrócenia zasad w debacie publicznej i oczekują rozmowy o polskich sprawach a nie o skandalach. Nie chcą opium w postaci niekończących się dyskusji na temat banałów, tematów zastępczych tylko prawa do rzetelnej informacji i prawdy od wybranych przedstawicieli i władz.

Proporcja oddanych głosów pokazuje realną odpowiedzialność naszych mieszkańców za kraj i jego przyszłość, z wizją państwa kierującego się zasadami sprawiedliwości, społeczeństwa dającego równe szanse na rozwój i funkcjonowanie możliwie najszerzej liczbie mieszkańców.

Szanujemy poglądy innych osób, ale w większości wyczuwamy, że najlepiej Jarosław Kaczyński mógłby wykorzystać urząd Prezydenta do budowania pozycji Polski w Europie i w świecie dla dobra jej mieszkańców.

Zapraszam wszystkich czytelników do odwiedzenia mojej strony internetowej: www.janczyk.pl

W. Janczyk

INTERWENCJE

Posel Bronisław Dutka po raz kolejny interweniuje u Ministra Infrastruktury w sprawie remontu drogi krajowej nr 28, przebiegającej m.in. przez Limanową. Poniżej odpowiedź na interpelację w tej sprawie:

„(...) Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad rozpoczęła w 2003 r. prace związane z przygotowaniem dokumentacji do uzyskania decyzji administracyjnych niezbędnych do realizacji przedmiotowej inwestycji. Wówczas do realizacji przewidywana była koncepcja całkowitego obejścia miasta. Ze względu na brak możliwości zabezpieczenia odpowiednich środków finansowych w 2004 r. powstała koncepcja budowy „małej” obwodnicy, która omijałaby tylko ściśle centrum. Z uwagi na zmiany przepisów, w szczególności w zakresie oddziaływania inwestycji na środowisko, zaszła konieczność zmiany przygotowanej dokumentacji. Powstałe opracowania były przedmiotem obrad Komisji Oceny Przedsięwzięć Inwestycyjnych. Powtórne posiedzenie

Komisji Oceny Przedsięwzięć Inwestycyjnych, na którym rozpatrzone zostało studium techniczno-ekonomiczno-środowiskowe budowy obwodnicy Limanowej oraz przebudowa ul. Piłsudskiego i skrzyżowania ul. Witosa, Krakowskiej i Piłsudskiego w ciągu drogi krajowej nr 28, odbyło się w dniu 25 czerwca 2009 r. Na posiedzeniu KOPI nie rozstrzygnęła jednoznacznie, który wariant należy rozpatrywać w dalszych opracowaniach jako preferowany. Zaznaczyła, że należy zastanowić się nad dużą obwodnicą Limanowej, która rozwiąże wszystkie problemy ruchowe i środowiskowe w sposób globalny. Jednak zawarte w protokole KOPI, nr 23/2009, z dnia 22 lipca 2009 r. wytyczne nie były możliwe do zrealizowania w ramach umowy z firmą projektową, nr I/46/DI-15/2007, z dnia 25 stycznia 2007 r. Przede wszystkim umowa nie przewidywała rozpatrywania przebiegu trasy „dużej obwodnicy” jako racjonalnego wariantu alternatywnego dla „małej obwodnicy” w rozumieniu ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa

w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. Nr 199, poz. 1227). Wprowadzenie do dokumentacji projektowej opracowania materiałów dla „dużej obwodnicy” stanowiłoby istotną zmianę postanowień umowy, nr I/46/DI-15/2007, z dnia 25 stycznia 2007 r. i byłoby niezgodne z ustawą Prawo zamówień publicznych. Dlatego podjęto decyzję o ograniczeniu zakresu umowy i przygotowaniu dokumentacji projektowej jedynie dla etapu obejmującego przebudowę ul. Piłsudskiego od skrzyżowania z drogą wojewódzką nr 965 do skrzyżowania z ul. Jana Pawła II (bez skrzyżowania). Termin zakończenia prac projektowych ograniczonej umowy to 30 kwietnia 2010 r. Obecnie w Małopolskim Urzędzie Wojewódzkim (delegatura w Nowym Sączu) dokonywane jest zgłoszenie zamiaru wykonania robót budowlanych w ramach zamierzenia pn.: „Przebudowa ulicy Piłsudskiego i skrzyżowania ul. Witosa, Krakowskiej i Piłsudskiego do skrzyżowania z ul. Jana Pawła II (bez skrzyżowania) w ciągu drogi krajowej nr 28 w Limanowej”.

B. Dutka

Olimpijczycy

(...) Idziesz przez świat i światu dasz kształt przez swoje czyny (...) te słowa Stanisława Wyspiańskiego były myślą przewodnią spotkania, jakie miało miejsce 22 czerwca br. w sali widowiskowej Limanowskiego Domu Kultury. Było to już kolejne spotkanie podsumowujące sukcesy młodzieży Powiatu Limanowskiego startującej w olimpiadach przedmiotowych i zawodach sportowych.

Organizatorami tego spotkania było Małopolskie Kuratorium Oświaty, Powiat Limanowski, Miasto i Gmina Limanowa, a w tym roku także Gmina Słupnice. Dlatego na uroczystości nie zabrakło Starosty Limanowskiego Jana Puchały, Dyrektora Małopolskiego Kuratorium Oświaty z Delegatury w Nowym Sączu Władysława Ścianka, a także wóldarzy Miasta i Gminy Limanowa: Marka Czezczołki i Franciszka Biedy, a także Adama - Sołtysa Gminy Słupnice.

Na uroczystość, oprócz najważniejszych w tym dniu laureatów, przybyli także ich nauczyciele, dyrektorzy szkół, rodzice. Uświetnili tę coroczną już uroczystość także Posłowie na Sejm: Bronisław Dutka, Wiesław Janczyk, Przewodnicząca

Sejmiku Województwa Małopolskiego Urszula Nowogórska, Radni Województwa Małopolskiego, Barbara Dziwisz, Grzegorz Biedroń i Stanisław Dębcki, Przewodniczący Rady Powiatu Limanowskiego Jacenty Musiał, Członkowie Zarządu Powiatu Limanowskiego Bolesław Żaba Stanisław Piegza, przedstawiciele wszystkich władz samorządowych miast i gmin z terenu powiatu limanowskiego.

Wśród nagrodzonych uczniów z Gminy Kamienica były uczennice Gimnazjum w Szczawie, **Patrycja Domek**

i **Ewelina Domek** – laureatki Małopolskiego Konkursu Biblijnego.

Gratulacje i dyplomy z podziękowaniami otrzymali również rodzice i opiekunowie laureatów, za trud i pracę jaką włożyli w przygotowanie tak wspaniałej i zdolnej młodzieży.

J. Tokarczyk



Zmodernizowana Stacja Dializ

Najwyższy światowy poziom usług oferuje pacjentom zmodernizowana Stacja Dializ działająca już w Szpitalu Powiatowym w Limanowej.

Oferuje pacjentom kompleksową obsługę na najwyższym poziomie. Komfort, bezpieczeństwo oraz dostęp do wykwalifikowanego zespołu specjalistów; lekarzy nefrologów z praktyką oraz doświadczonych pielęgniarek nefrologicznych - to wszystko czeka na pacjentów limanowskiej stacji.

19 maja 2010 r. w Szpitalu Powiatowym w Limanowej odbyło się uroczyste otwarcie Stacji Dializ. Stacja przyjmuje pacjentów już od 14 lat, w 2007 roku placówkę wydzierżawił od szpitala Hand - Prod Sp. z o.o., a od 2010 r. usługi dializo-terapii świadczy Fresenius Nephro Care Polska, największa w Polsce sieć niepublicznych stacji dializ, należąca do międzynarodowego koncernu Fresenius Medical Care, dostarczającego produkty i usługi dla pacjentów z niewydolnością nerek.



Teraz zabiegi przeprowadzane będą w klimatyzowanych salach, na 500 m² znajduje się 16 stanowisk dializacyjnych. Zastosowana nowoczesna aparatura medyczna, w którą wyposażono limanowską stację, pozwala na stosowanie dializy wysokoprzepływowej, tzw. High-Flux.

Jest to nowoczesna metoda i znacznie bezpieczniejsza od standardowej hemodializy, zapewnia też pacjentom lepsze niż dotychczas wyniki leczenia. Dodatkowo podczas zabiegu stosuje się wyłącznie jednorazowe filtry dializacyjne, mimo że NFZ dopuszcza filtry wielokrotnego użytku. Taka procedura praktycznie eliminuje ryzyko zakażeń.

Powstanie Stacji w Szpitalu Powiatowym w Limanowej to naturalny kierunek rozwoju tej placówki. Szpital ma działające na wysokim poziomie oddziały, a wkrótce uruchomiony zostanie nowy blok operacyjny. Dzięki nowym rozwiązaniom pacjenci otrzymają dostęp do kompleksowej obsługi.

D. Jasica

Relacje między parafią rzymskokatolicką św. Maksymiliana Kolbego w Nowej Hucie – Mistrzejowicach, a parafią Przemienienia Pańskiego w Kamienicy, na tle osoby Sługi Bożego Ks. Józefa Kurzei.

Trudno mówić o jakichś głębokich związkach, głębokiej więzi między wyżej wymienionymi parafiami z racji osoby Czcigodnego Ks. Kurzei, gdyż po śmierci matki jako mały chłopiec musiał emigrować z domu rodzinnego do rodziny z Kadczy za chlebem i dlatego mało bywał w Zasadnem. Owszem bardzo kochał i ojca, i rodzeństwo, i rodzinną wioskę, ale zwłaszcza w Mistrzejowicach oddał się bez reszty pracy duszpasterskiej, myśli o tworzeniu parafii i o budowie kościoła, wówczas parafia rodzinna i bliscy jakby pozostali na uboczu.

Jego kontakty z rodziną i Zasadnem polegały na sporadycznych przyjazdach na czas wakacji i w ciągu roku. Jako student i kleryk przyjeżdżał z kolegami klerykami i chodzili po górach. Później jako wikariusz Mucharzu, Sierzy, innych parafii też przyjeżdżał do domu rodzinnego, by nacieszyć się górami i często na powrót zabierał sobie do picia wodę źródlaną z Zasadnego. Kiedy został proboszczem w Mistrzejowicach, to już w ogóle nie miał czasu, mimo to starał się w miarę możliwości odwiedzać dom rodzinny, tym bardziej że myślał o budowie kościoła i potrzebna Mu była pomoc w postaci drzewa, cieśli i fachowców.

Przyjeżdżał i prosił o drzewo na kościół. Trochę kupił na tartaku w Kamienicy, aby mieć „podkładkę”, trochę dali mu gratisowo rodacy z Zasadnego, a dużo, bo około 80 kubików dostał z lasu plebańskiego od Ks. Stanisława Śmiałka – proboszcza Kamienicy.

Prosząc o to drzewo, obiecywał, że pomoże za to budować kościół w Zasadnem, bo jego marzeniem było, aby w Jego wiosce, oddalonej od kościoła parafialnego około 8 kilometrów powstał kościół, chciał ulżyć ludziom, by mieli blisko do Domu Bożego. Myślał o budowie kościoła w osiedlu „Pustki”.

Prócz drzewa Jego rodacy, między innymi Majchrzak Jan, Zasadni Władysław zaoferowali Mu pomoc w budowie, przede wszystkim Jego brat Franciszek, w budowę włożył wiele pracy, sił i zdrowia. Ale, jak mówi polskie przysłowie: „Człowiek strzela, a Pan Bóg kule nosi”, a Pismo św. dopowiada: „Drogi Wasze nie są drogami Moimi”, Ks. Józef nie zdołał wybudować kościoła w Mistrzejowicach, bo utrudzonego ponad miarę, szykanowanego przez Milicję, przesłuchiwanego, przetrzymywanego kilkanaście razy, zabrał Bóg do wieczności.

Nie doczekał się też budowy kościoła w Zasadnem. Jednak jak obiecał, pomógł

już z nieba, bo na pewno wstawiał się tam u Boga za naszą budową. Po Jego śmierci, jako proboszcz kamienicki, wygłosiłem w Mistrzejowicach w jedną niedzielę 11 kazań i zebrałem bogatą składkę na kościół w Zasadnem. W przeliczeniu na stare pieniądze było to około 1 milion i 10 tys. zł., podczas gdy normalna składka niedzielna wynosiła tam wtedy 200 do 300 tys. zł. Nawet miejscowi Księża dziwili się takiej ofiarności Mistrzejowian.

Na pogrzebie Ks. Józefa był autokar ludzi, a obecnie jeździmy do Jego grobu i modlimy się przy Jego sarkofagu.

Kiedy zaczął się Jego proces informacyjny, modlimy się w parafii i w kościele w Zasadnem o Jego ewentualną beatyfikację. Obecny Ks. prałat Józef Łuszczek – proboszcz w Mistrzejowicach przesłuchiwał kilkunastu świadków z Zasadnego, którzy jeszcze pamiętali ks. Kurzeję.

Starsi parafianie z Zasadnego cieszą się, że spośród nich wyrósł taki Człowiek na miarę Ks. Popiełuszki i innych kapłanów – męczenników komunizmu.

Jest On dobrym natchnieniem dla tych, którzy chcą Go naśladować w walce ze złem.

Ks. Kazimierz Pach



Bierzmowanie

W środę 28 kwietnia br., o godz. 15.30 w Kościele pod wezwaniem Przemienienia Pańskiego i Nawiedzenia NMP w Kamienicy odbyła się uroczystość bierzmowania. Uczniowie III klas szkół gimnazjalnych z kamienickiej i szczawskiej parafii otrzymali z rąk biskupa Wiesława Lechowicza sakrament dojrzałości chrześcijańskiej.



ŚWIADECTWO WIARY Uroczystości Bożego Ciała

3 czerwca, we wszystkich parafiach naszej gminy, po uroczystej Mszy św., uczestniczący w Święcie Ciała i Krwi Pańskiej – naszego pożywienia, które przybliży do Nieba, przeszli w uroczystej

procesji do czterech ołtarzy, dziękując Bogu za Jego wielkie dzieła. Tym samym dali publiczne świadectwo wiary w obecność Chrystusa w Najświętszym Sakramencie.

Już po raz drugi nasi chórzyci reprezentowali parafię i gminę na VI Festiwalu Pieśni Maryjnych w Osielcu, zdobywając kolejno I i II miejsca. W tegorocznych zmaganiach wystąpili w trzech kategoriach jako: Schola, Chór i Zespół, prezentując ze swego dorobku artystycznego następujące utwory:

- Schola – „Ave Maria” G. Caccini i „Dał nam Bóg” (Magnificat) m. Z. Malinowski,
- Chór – „Stabat Mater” Z. Kodaly oraz „Alleluja” W. Boyce,
- Zespół – „Tobie Królowo śpiewamy” m. M. Krawczyk i „Sancta Maria” m. T. Klonowski.

Tegoroczna majówka okazała się owocną w puchar i dyplomy, które przywieźli nasi członkowie chóru im. Bł. Edmunda Bojanowskiego. Była także, a może przede wszystkim hołdem złożonym Matce Królowej Polski i wielkiemu Patronowi, tym bardziej, że w dniu 3 maja przypadła 160 rocznica założenia przez Edmunda Bojanowskiego Zgromadzenia Sióstr Służebniczek.

s. B. Gawęda

Festiwal Pieśni Maryjnych



Festyn parafialny

W niedzielę (30 maja) z okazji Dnia Dziecka w Kamienicy odbył się Festyn Parafialny. Bogaty program artystyczny, konkursowe zmagania, zabawy dla dzieci i serwowane kulinaria to tylko niektóre atrakcje tego dnia. Na scenie uczniowie Szkoły Podstawowej nr 1 w Kamienicy dały pokaz swoich umiejętności, w tym tanecznych i muzycznych. Wystąpiły między innymi „Gronicki”, Dziecięcy

Zespół „Flażolety” oraz „Lambada”. Zebrani mogli też oglądać ciekawe przedstawienie „Smerfy” w wykonaniu DSM, a na koniec wysłuchać koncertu zespołu, który tworzyli klerycy. Dochód z tegorocznego festynu przeznaczony jest na dofinansowanie wakacyjnego wyjazdu oazowego dzieci z kamienickiej parafii.

S. Faltyń



Moc atrakcji

Z Kamienicy przez Grabonóg, w którym znajduje się dom Bł. Edmunda Bojanowskiego – patrona kamienickiego chóru, następnie przez Gostyń – a tam zwiedzanie pięknego

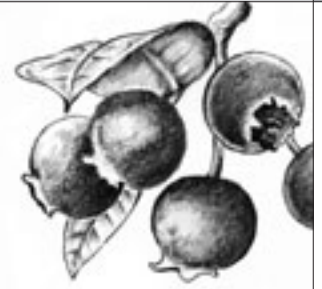
barokowego kościoła i jego podziemi - do Kołobrzegu wiodła trasa tegorocznego wyjazdu naszego Chóru Parafialnego z Kamienicy.

Tygodniowy pobyt dostarczył uczestnikom wyjazdu niezapomnianych przeżyć i mnóstwa atrakcji.

red



Rośliny jagodowe w gospodarstwach ekologicznych



Zasadniczym celem rolnictwa ekologicznego jest pozyskiwanie pełnowartościowej żywności w powiązaniu z utrzymaniem trwałej żyzności gleby.

W dopłatach do rolnictwa ekologicznego najwyższe płatności można uzyskać do upraw sadowniczych i jagodowych. Warunkiem uzyskania płatności do upraw sadowniczych jest: *wykonanie na plantacji zabiegów uprawowych i pielęgnacyjnych oraz przeznaczenie uzyskanego plonu na pasze do bezpośredniego spożycia przez ludzi lub do przetwórstwa, utrzymanie minimalnej obsady drzew i krzewów jagodowych, prowadzenie produkcji rolnej zgodnie z największą wiedzą i kulturą rolną przy zachowaniu należytej dbałości o stan fitosanitarny roślin i ochronie gleby.*

Dlatego też musimy większą uwagę zwrócić na zakładanie i prowadzenie plantacji jagodowych w gospodarstwach ekologicznych. Rośliny sadownicze zazwyczaj rosną wiele lat na danym stanowisku. Właściwe przygotowanie gleby przed sadzeniem jest konieczne, aby umożliwić im prawidłowy rozwój, dobre plonowanie i długowieczność.

Uprawa tych roślin metodami ekologicznymi może odbywać się na terenach oddalonych, co najmniej o 200 m od osi arterii komunikacyjnych. Plony zbierane z obszarów uprawnych nie mogą być skażone radionuklidami ponad dopuszczalne wartości. Wybierając miejsce pod plantację roślin jagodowych, należy uwzględnić jego ekologiczne aspekty.

Korzystne siedlisko umożliwia produkcję owoców wysokiej jakości bez stosowania zabiegów chemicznych, pod warunkiem, że uprawiane będą odmiany odporne na choroby a w miarę możliwości i na szkodniki. Nieodpowiednim siedliskiem pod plantację ekologiczną są wąskie doliny rzek i bezodpływowe kotliny. Stoki południowe są z reguły najcieplejsze, toteż można je wykorzystać do uprawy gatunków i odmian ciepłolubnych, zwłaszcza do uprawy odmian wczesnych. Plantacja ekologiczna powinna się znajdować w otoczeniu przyjaznym dla różnorodności biologicznej. Istniejące elementy krajobrazu, takie jak naturalne zadrzewienia i zakrzewienia, należy zachować, a jeśli ich nie ma, to należy obsadzać nieużytki drzewami i krzewami,



w których mogą znaleźć schronienie ptaki i owady pożyteczne. Gleba pod plantację roślin jagodowych powinna być średniozwięzła, głęboka, przepuszczalna, nie podmokła. Wymóg ten spełniają gleby pyłowe (lessy), lekkie gliny, różnego typu gleby piaszczysto gliniaste i niezbyt zwięzłe mady. Iły, ciężkie gliny, szczerre piaski i płytkie rędziny nie nadają się pod plantację. Krzewy owocowe udają się dobrze na glebach zaliczanych do klasy bonitacyjnej III i IV. Na glebie klasy V przy zastosowaniu nawadniania udają się truskawka i aronia. Bardzo istotną rolę odgrywa poziom wody gruntowej w glebie. Teren podmokły nie nadaje się do uprawy krzewów owocowych. Mogą one rosnąć, gdy woda gruntowa podchodzi okresowo do około 70 cm od powierzchni. Dla roślin jagodowych (z wyjątkiem borówki wysokiej, żurawiny) optymalne wartości pH wynoszą 5,5-6,5. Dlatego, aby podnieść kwasowość gleby powyżej 5,5 pH, celowe jest wapnowanie. Ujemny wpływ silnego zakwaszenia gleby na wzrost i rozwój roślin wynika głównie z nadmiernej zawartości glinu w roztworze glebowym. Na glebach zakwaszonych wzrasta pobieranie przez rośliny metali ciężkich.

Brak możliwości chemicznego zwalczania chwastów zmusza nas do stosowania przede wszystkim zabiegów mechanicznych. Na plantacjach truskawek najlepiej stosować pielniki do uprawy międzyrzędowej. Perspektywiczną metodą ekologicznego odchwasczania,

obecnie sporadycznie stosowana jest termiczne niszczenie chwastów za pomocą płomienia spalnego propanu lub przy użyciu pary wodnej. Ze względu na wysoki koszt urządzeń metody termiczne mają bardzo ograniczone zastosowanie. Zamiast zwalczać chwasty można powstrzymać ich wschody, a później tłumić ich wzrost przez stosowanie ściółek pokrywających glebę. Materiałem na ściółkę może być rozdrobniona słoma zbóż, kompost, torf, kora

drzewna, trociny, rozdrobniony papier. Do ściółkowania plantacji truskawek zaleca się tylko słomę zbóż, najlepiej żytnią lub pszenną i ewentualnie korę drzewną. Powinna ona być rozłożona na początku okresu kwitnienia roślin. Aby ściółka spełniała swoje zadanie w zależności od zwięzłości użytego materiału grubość jej warstwy powinna wynosić od 8 do 15 cm; ściółki poza tłumieniem chwastów stabilizują wilgotność i temperaturę gleby, redukują ryzyko erozji oraz w wyniku rozkładu materii organicznej zasilają glebę w składniki pokarmowe, a także chronią owoce przed zapiaszczeniem. Stosowanie w większości naturalnych ściółek pociąga za sobą zwiększone ryzyko występowania gryzoni, dla których luźno ułożony materiał organiczny tworzy doskonałe warunki gniazdowania. W rejonach, gdzie gryzonie są szczególnie uciążliwe, należy unikać układania ściółek organicznych.

Na wszystkich plantacjach, oprócz truskawki i żurawiny, nawozy rozsiewa się w rzędach roślin. Nawozy naturalne takie jak obornik lub organiczne jak kompost można rozkładać na plantacji roślin jagodowych za pomocą rozrzutników pasowych.

Ochrona przed szkodnikami i chorobami należy do najtrudniejszych składników ekologicznej produkcji owoców. W ochronie roślin wykorzystuje się głównie związki pochodzenia mineralnego i roślinnego. Są one zwykle mniej efektywne niż związki syntetyczne, działają

prawie wyłącznie powierzchniowo i kontaktowo, nie przemieszczają się z sokami rośliny. Działają zwykle krócej niż związki syntetyczne. Metody ekologiczne nie dają gwarancji uzyskania zawsze odpowiedniej ilości plonu o zadowalającej jakości. Możliwe jest także stosowanie niektórych syntetycznych substancji biologicznie czynnych oraz mikroorganizmów i żywych organizmów wchodzących w skład środków ochrony roślin. Szczególnie ważne jest wykorzystanie wszelkich metod prewencyjnych opóźniających lub ograniczających rozwój ważnych agrofagów w uprawach. W ekologicznej ochronie roślin niezwykle ważne jest przewidywanie i właściwa ocena zagrożenia przez szkodniki i patogeny.

Zaleca się prowadzenie monitoringu, to jest obserwacji obecności i nasilenia występowania chorób i szkodników. Plantacje należy zakładać tylko ze zdrowych i odpowiednio wyprodukowanych sadzonek, wolnych od chorób i szkodników.

Produkcja w systemie ekologicznym bardzo powoli, ale rozszerza się w naszym kraju. Wielu specjalistów sądzi, że to jedna z wielu szans dla naszego rolnictwa. Większość gospodarstw nie przechodziła procesu intensyfikacji produkcji rolnej, w którym zużywa się duże ilości środków ochrony roślin i nawozów. Rolnictwo ekologiczne różni się jednak od naszego rolnictwa konwencjonalnego. Polega ono bowiem na świadomym eliminowaniu chemii z produkcji rolnej. Wymaga

dużo większej wiedzy z różnych dziedzin, aby móc maksymalnie wykorzystać walory przyrody. Ekologiczna uprawa nie musi oznaczać drzew zaniedbanych, porażonych przez choroby i szkodniki, rosnących w sięgającym do kolan gąszczu chwastów. To raczej możliwość produkcji zdrowych owoców przy racjonalnym korzystaniu z zasobów środowiska naturalnego. To ciągła obserwacja zależności pomiędzy organizmami i środowiskiem oraz stosowanie metod produkcji, których dostarcza nam sama natura. To wreszcie, mimo naszych wysiłków, zgoda na często niższe i gorsze pod względem wyglądu plony.

Witold Ćwikowski – PZDR Limanowa

INFORMACJA DLA ROLNIKÓW ZAMIERZAJĄCYCH DOKONAĆ UBOJU ZWIERZĄT NA TERENIE GOSPODARSTWA ROLNEGO W CELU PRODUKCJI MIĘSA

Do uboju można przeznaczyć: cielęta do 6 - tego miesiąca życia, owoce, kozy i trzodę chlewną.

Rolnik powinien zgłosić się do POWIATOWEJ INSPEKCJI Weterynaryjnej
(najpóźniej na 24 godziny przed planowanym ubojem)
w celu wypełnienia formularza zawierającego:

1. Informację o zamiarze przeprowadzenia uboju bydła, owiec, kóz, która określa:
 - gatunek zwierząt poddanych ubojowi,
 - liczbę zwierząt poddawanych ubojowi,
 - numer identyfikacyjny zwierzęcia,
 - miejsce i termin uboju.
2. Oświadczenie o zagospodarowaniu materiałów szczególnego ryzyka (dotyczy uboju cieląt do 6-tego miesiąca życia owiec i kóz).
3. Informację o zgłoszeniu mięsa do badania poubojowego.
4. Przy uboju zwierząt konieczna jest obecność lekarza weterynarii w celu stwierdzenia prawidłowego sposobu oraz warunków uboju. Odpady poubojowe powinny być odebrane przez firmę posiadającą uprawnienia do utylizacji (koszty ponosi rolnik).

Zamiar uboju trzody chlewnej w zagrodzie rolnik powinien zgłosić na odpowiednim formularzu do lekarza weterynarii przynależnego do danego terenu.

W/w warunki uboju zwierząt w gospodarstwie można pominąć poprzez ubój w rzeźni zatwierdzonej przez Powiatową Inspekcję Weterynaryjną.

W opłacie za ubój mieści się: schłodzenie mięsa, badanie poubojowe i zagospodarowanie produktów ubocznych.

Zwierzę do rzeźni może rolnik dostarczyć transportem własnym lub innego rolnika.

W przypadku gdy ubojnia znajduje się w odległości do 65 km od gospodarstwa rolnego środek transportu nie musi spełniać wymagań.

Informację przygotował Witold Ćwikowski - PZDR Limanowa na podstawie:

art. 11a ust.2 z dnia 16 grudnia 2005r. o produktach pochodzenia zwierzęcego (dz.U z 2006 r. Nr 17, poz. 127 i Nr 171, poz. 1225 oraz z 2007 r. Nr. 64, poz. 429).



Rozśpiewana szkoła

14 czerwca 2010 r. odbyły się przesłuchania uczestników XIII Festiwalu Piosenki Dziecięcej „Rozśpiewana Szkoła”. Festiwal otwarł Dyrektor Zespołu Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Szczawie – Przewodniczący Komisji Kultury Sportu i Turystyki Rady Powiatu Limanowskiego – Paweł Talar, a także przewodnicząca Sejmiku Województwa Małopolskiego – Urszula Nowogórska oraz dyrektor biura poselskiego postą Bronisława Dutki Mirosław Zygmunt, którzy życzyli wszystkim uczestnikom jak najlepszych występów. W role prowadzących wcielił się uczniowie gimnazjum Katarzyna Hołyńska i Dawid Opyd.

Komisja konkursowa w składzie s. Barbara Gawełda, mgr Halina Ruppel i Sylwia Kłosowska przyznała następujące miejsca i wyróżnienia:

Kategoria I – dzieci przedszkolne i kl. 0
I miejsce – Patryk Cedzidło (Przedszkole Samorządowe w Kamienicy), II m – Karolina Podgórną (SP nr 2 w Kamienicy), III m – Agnieszka Nowak (SP w Zalesiu), III m – Martyna Wąchała (Niepubliczne Przedszkole w Szczawie), Wyróżnienie – Angelika Faron (SP w Zalesiu)

Kategoria II – klasy I – III

I miejsce – Sebastian Kowalik (SP nr 1 w Szczawie), II m – Angelika Faron (SP nr 2 w Szczawie), II m – Paweł Wysowski

(SP nr 1 w Szczawie), III m – Justyna Szczepaniak (SP w Zalesiu), Wyróżnienie – Klaudia Serkis (SP w Zbludzy) i Justyna Opyd (SP nr 1 w Szczawie)

Kategoria III – klasy IV – VI

I miejsce – Patrycja Więclawek (SP nr 2 w Szczawie), II m – Łucja Udziela (SP nr 2 w Kamienicy), II m – Katarzyna Franczyk (SP w Zalesiu), III m – Krystian Wiatr SP nr 2 w Kamienicy, Wyróżnienie – Ewelina Syjud (SP nr 1 w Szczawie) i Anna Syjud (SP w Zalesiu).

S. Fałtyn



Przyjaciele Rafałowi

W każdym z nas tkwi jakaś część dobra, chęć niesienia pomocy tym, którzy jej potrzebują.

Zabiegani, rzadko decydujemy się jednak podjąć inicjatywę, tłumacząc się koniecznością spędzenia czasu z rodziną, czy też po prostu – odpoczynku. Okazuje się, że można połączyć przyjemne z pożytecznym. W niedzielę, 13 czerwca bieżącego roku, odbył się w Kamienicy drugi już festyn pod hasłem „Przyjaciele Rafałowi”. Mieliliśmy okazję miło spędzić czas, oglądając sceniczne występy młodych artystów, a jednocześnie przyczynić się do realizacji szczytnego celu, jakim była zbiórka pieniędzy na dalszą rehabilitację Rafała. Dopisała pogoda, a wraz z nią – publiczność. Na widowni zasiadły tak osoby starsze, jak i kilkuletnie dzieci. Festyn rozpoczął się występem limanowskiego zespołu „Tatra”, który, pomimo stosunkowo krótkiego stażu na rynku muzycznym, pokazał, jak świetnie potrafi bawić publiczność. Następnie na scenę

wkroczyli młodzi muzycy folkloru góralskiego, tworzący nowopowstałą kapelę „Spod Gorca”, której płyta już wkrótce ma ukazać się w sprzedaży. Nie mogło zabraknąć również występu zespołu regionalnego „Gorce”, w którym Rafał śpiewał i tańczył przez wiele lat. W międzyczasie mogliśmy pośmiać się, oglądając występy kabaretów „Pawie” oraz „Daniele” (złóśliwi twierdzą, że to jakaś aluzja do naszych „parafialnych” zwierzątek) oraz posłuchać występu wokalnego wyjątkowo utalentowanego duetu – Kamili Faron i Alicji Cedzidło. Odbyło się także losowanie nagród ufundowanych przez Pawła Miśkowicza i jego małżonkę Kasię, oraz Teofila i Edytę Więćławków. Impreza zakończyła się zabawą taneczną pod gwiazdami, przy muzyce zespołu „Whisky”. Tworząc jakiegokolwiek podsumowania, nie sposób pominąć osób, bez których impreza nie mogłaby się

odbyć. Korzystając więc z okazji, chcę podziękować: księdzu proboszczowi Janowi Betlejowi, który udostępnił nam parafialną scenę, panu dyrektorowi GOK Mieczysławowi Markowi, który udostępnił nam sprzęt nagłaśniający i umożliwił wydruk plakatów, państwu Teofilowi i Edycie Więćławkom, którzy zadbali o rozrywkę dla miłośników motoryzacji, panu Stanisławowi Pięćcie, który wypożyczył konie, Kołom Gospodyń Wiejskich z Kamienicy i Zbludzy oraz całemu zespołowi regionalnemu „Gorce”, na czele z instruktorką Ireną Hyrc. Przede wszystkim podziękowania należą się jednak samemu Rafałowi, który swoją obecnością na festynie nie tylko sprawił nam ogromną radość, ale przede wszystkim utwierdził nas w przekonaniu, że to, co robimy, ma sens.

P. Wąchała

Biblioteka zaprasza!

16 czerwca br. uroczyście oddano do użytku nowe lokum Gminnej Biblioteki Publicznej w Kamienicy.



W uroczystości otwarcia udział wzięły m.in. władze samorządowe z wójtem dr Władysławem Sadowskim, Przewodniczącym Rady Gminy Stefanem Kuchnią, sekretarz gminy Rozalią Cedzidło oraz Przewodniczącym Komisji Budżetu i Gospodarki Finansowej Rady Gminy Marcinem Kuligiem na czele, a także Przewodniczący Rady Powiatu Limanowskiego – Jacenty Musiał, dyrektor Powiatowej i Miejskiej Biblioteki w Limanowej Halina Matras, instruktor Powiatowej Biblioteki Publicznej – Maria Kawula, Pełnomocnik ds. Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów

Alkoholowych – Zofia Kuchnia, radni powiatowi z gminy Kamienica, dyrektorzy szkół oraz wykonawcy remontu pomieszczeń biblioteki.

Zaproszonych gości przywitał krótkim programem artystycznym Zespół Regionalny „Gronicki” ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Kamienicy, przygotowany przez instruktorkę Iwonę Czartowską. Poświęcenia nowych pomieszczeń dokonał ks. prałat Kazimierz Pach. Biblioteka została przystosowana do obsługi osób niepełnosprawnych i wyposażona w nowe meble. Położona została również nowa sieć komputerowa, dzięki czemu zwiększono

liczbę stanowisk dla czytelników z dostępem do Internetu. *(Biblioteka pozyskała nowy sprzęt komputerowy przystępując do Programu Rozwoju Bibliotek).*

Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury Mieczysław Marek podziękował wszystkim, którzy przysłużyli się do zakończenia remontu nowego lokum; szczególnie podziękowania trafiły do władz samorządu gminy.

Po oficjalnym otwarciu biblioteki w sali Gminnego Ośrodka Kultury w Kamienicy zaproszeni goście obejrzeli przedstawienie teatralne pt. „Kudła” na podstawie baśni Stanisława Dzikowskiego „Leniwa dziewczyna” w wykonaniu podopiecznych Warsztatów Terapii Zajęciowej z Czarnego Potoka i młodzieży z Zespołu Szkół im. św. Kingi w Łączku oraz wysłuchali koncertu na klarnet i fortepian Pawła Miśkovicza i Krzysztofa Szewczyka.

S. Fałtyn





Uczniowie SP nr 1 Mają Talent!

W dniu 27 maja o godzinie 14.30 w Gminnym Ośrodku Kultury odbył się finał szkolnego konkursu *Mam Talent* zorganizowany przez Szkołę Podstawową nr 1 im. Bohaterów Warszawy w Kamienicy pod patronatem pani dyrektor mgr Lidii Piotrowskiej.

Spotkanie poprowadzili uczniowie: Agnieszka Dybiec (uczennica klasy 5b) i Mateusz Więclawek (uczeń klasy 4b). Uczestników oceniało jury w składzie: Alicja Sopata (uczennica klasy 4a), Justyna Mikołajczyk (uczennica klasy 6b) i Marcin Plata (uczeń klasy 6a).

Zarówno prowadzący jak i członkowie jury zostali wyłonieni w drodze castingu przeprowadzonego w marcu spośród chętnych uczniów *Jedynki* przez: mgr Lidie Piotrowską, mgr Annę-Marię Jamróż i mgr Magdalenę Cebulę.

Wielki finał poprzedziły eliminacje, na których zaprezentowało się ok. 50 uczestników. Do wielkiego finału zakwalifikowało się 37 uczniów:

- Kamila Faron, Alicja Cedzidło
- Monika Czerwińska
- Anna Pierzchała, Dagmara Smyda
- Marlena Miśkowiec, Izabela Cedzidło
- Grzegorz Hudzicki
- Anna Kusyk, Anna Rusnarczyk
- Ada Smyda
- Elżbieta Franczyk, Jolanta Krajewska, Izabela Kulig, Sylwia Kulig, Szymon Kaim, Dawid Tokarczyk,
- Maciej Udziela

- Joanna Chlebek, Magdalena Faron, Weronika Poręba, Sylwia Szczepaniak
- Klaudia Faron
- Dawid Majchrzak, Maksymilian Kulig, Paweł Kulig, Grzegorz Krajewski
- Anna Wojtas
- Alicja Kwit
- Karolina Chrobak
- Arkadiusz Barnaś, Tomasz Szewczyk, Mateusz Strug
- Alicja Bieniek, Ewa Marek
- Aleksandra Faron, Oliwia Faron

W sumie obejrzelśmy 17 występów wspaniałych wokalistów, tancerzy, aktorów i kabareciarzy. Uczestnicy, przygotowując się do występu w finale, mogli korzystać z pomocy nauczycieli, trenerów np. choreografów, nauczycieli śpiewu. W trakcie imprezy mieli do dyspozycji charakteryzatora i stylistę. Pełny profesjonalizm.

Słowem: to był prawdziwy dzień młodych talentów! Kilka razy zdarzyły się owacje na stojąco, będące wyrazem zachwytu publiczności dla tych, którzy zafundowali scenę.

Kolejnym etapem programu były obrady jurorów, podczas których został wyłoniony zwycięzca konkursu. Została nim uczennica klasy 2b Karolina Chrobak za *Taniec nowoczesny- breakdance*.

Równocześnie na tym etapie **widzowie, którzy za pomocą wypisania na odwrocie biletu numeru uczestnika głosowali na swoich faworytów, a niezależna**

komisja w składzie: mgr Anna-Maria Jamróż, Patrycja Chlipała, Natalia Barnaś, Iwona Majewska, przeprowadziła szybką akcję liczenia głosów. Tu liczył się każdy głos. Wyniki dostarczone w zapieczętowanej kopercie odczytała pani dyrektor Lidia Piotrowska. W tym „talent show” to widownia wybierała zwycięzcę publiczności! Ten tytuł otrzymały dziewczynki z klasy 1a: Kamila Faron i Alicja Cedzidło za piosenkę *Bo co może mały człowiek*.

Nagrody dla zwycięzców ufundowane przez panią dyrektor SP nr 1, Samorząd Uczniowski i dochód zebrany z biletów wstępu, zostaną wręczone podczas uroczystej gali, która odbędzie się w trakcie zakończenia roku szkolnego 2009/2010 w SP nr 1 w Kamienicy.

Szczególne podziękowania skierowane są do ekipy technicznej konkursu: Artura Majchrzaka, Damiana Rusnarczyka, Anny Kuziel, Karoliny Mazur, Patrycji Chlipała, Natalii Barnaś, Macieja Cepielika, Mateusza Struga – uczniom klas szóstych. Dzięki ich staraniom cała impreza przebiegła sprawnie.

Konkurs *Mam Talent* spotkał się z ogromnym zainteresowaniem uczniów, rodziców i społeczności gminy Kamienica. Serdecznie wszystkim dziękujemy! Na pewno nie będzie to ostatnia taka inicjatywa uczniów i nauczycieli kamienickiej *Jedynki*. *Do zobaczenia za rok!*

A-MJ

Podsumowanie konkursu

„Czyste powietrze wokół nas” to tytuł programu edukacyjnego, w ramach którego odbył się gminny konkurs plastyczny dla przedszkolaków w wieku 5–6 lat.

Tegoroczna edycja poświęcona była działaniom antynikotynowym. Celem konkursu jest uświadomienie dzieciom i rodzicom, jak negatywne skutki niesie za sobą palenie tytoniu (również bierne) oraz zwiększenie umiejętności radzenia sobie w sytuacjach, gdy dorośli palą przy dzieciach. Podsumowanie konkursu i wręczenie nagród odbyło się 8 czerwca w Samorządowym Przedszkolu w Kamienicy, z udziałem zaproszonych gości i rodziców.

Nagrody i pamiątkowe dyplomy laureatom wręczyli: Dyrektor Samorządowego Przedszkola w Kamienicy – Ewa Rusnarczyk i Przewodnicząca Gminnej Komisji Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych – Zofia Kuchnia. Miłą niespodzianką dla wszystkich zaproszonych gości była część artystyczna, wykonana przez przedszkolaków z kamienickiego przedszkola. Program, którego idea jest promowanie zdrowego,



ekologicznego stylu życia już od najmłodszych lat realizowany był przy współpracy z Powiatową Stacją Sanitarно Epidemiologiczną w Limanowej i Gminną

Komisją Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Kamienicy.

S. Fałtyn

Na wesoło

„1 CZERWCA – DZIEŃ DZIECKA.

PRZEŻYJ TEN DZIEŃ NA WESOŁO! TEGO DNIA SPORT DLA KAŻDEGO, DLA DUŻEGO I MAŁEGO”

Pod takim hasłem obchodzono Dzień Dziecka w Szkole Podstawowej nr 2 w Kamienicy. Mimo, że pogoda nie dopisała, uczniowie świetnie się bawili. Dzień ten bowiem obfitował w wiele atrakcji, a powiązany był z podsumowaniem działań związanych z przystąpieniem szkoły do ogólnopolskiej kampanii „Zachowaj Trzeźwy Umysł”. Uczniowie przedstawili scenki profilaktyczne własnego autorstwa, nastąpiło podsumowanie oddziaływań profilaktycznych i nagrodzenie uczniów, którzy aktywnie włączali się w organizację i przebieg kampanii, wyjazdem do kina sfinansowanym przez GZPiRPA.

Nasi wychowankowie mieli okazję pokazać swoje talenty podczas MINI

PLEAY BECKU-u. Wręczono nagrody laureatom konkursów przedmiotowych i artystycznych organizowanych w II okresie. Zorganizowana została loteria fantowa, z której dochód przeznaczono na zakup pomocy dydaktycznych dla szkoły. Ten dzień obfitował również w wiele „słodkości”, którymi obdarowani zostali uczniowie (wata cukrowa, batony, słodycze, napoje, lody). Wszystko to dzięki hojności naszych sponsorów, którym pragniemy gorąco podziękować.

Dziękujemy: E.M. Kuziel, A.W. Mikołajczyk, S.S. Pięta, N.K. Więclawek, W. Kochańskiej, K. Kołodziejczyk, B. Grabiec, J. Bulanda, B.M. Bieniek.

B. Mikołajczyk



Inne lekcje

Szereg pozalekcyjnych form edukacji wypełniło II półrocze w kamienickim Gimnazjum. Jedne wynikały z kalendarza imprez, w którym charakter dorocznych mają między innymi: apele, akademie upamiętniające rocznice wydarzeń historycznych, Święto Szkoły, Dzień Sportu Szkolnego. Inne to spontaniczne czy okolicznościowe przedsięwzięcia całej społeczności, poszczególnych klas, różnych zespołów uczniowskich działających w ramach zajęć pozalekcyjnych. Znaczna ich część wpisana była w plan pracy wychowawczej. Przyjmowały one różną postać – świadectwa patriotyzmu, wiary, akcji charytatywnej, rozrywki, spotkania z ciekawymi ludźmi, wycieczki, ogniska, projektu itp.. Wszystkie jednak wymagały dużego zaangażowania, pomysłu na realizację i wreszcie organizacji na miarę zainteresowań, potrzeb i dojrzałości gimnazjalistów.

W pamięci zapisało się spotkanie grupy Caritas z mieszkańcami limanowskiego hospicjum. Wielu radości dostarczyły naszym uczniom liczne wycieczki, w tym wyjazd nad morze. Jednym z wydarzeń, które niewątpliwie wzbudziły wiele entuzjazmu, był zorganizowany 7 czerwca Dzień Szkoły bez Przemocy. W bogatym, przygotowanym przez szkolnego pedagoga programie, znalazły się liczne turnieje – wiedzy potyczki, konkursy sprawności fizycznej itp. Szczególnym zainteresowaniem cieszyły się mecze piłki nożnej i siatkowej, w których naprzeciw siebie stanęły drużyny uczniów i nauczycieli, czego, jak twierdzą gimnazjaliści, w naszej szkole „jeszcze nie było”.

Fal



Święto szkoły w Zalesiu

11 maja 2010 r. uczniowie Szkoły Podstawowej im. Henryka Sienkiewicza w Zalesiu obchodzili Dzień Patrona Szkoły.

Uroczystość zaszczycili swoją obecnością goście: dr Władysław Sadowski – Wójt Gminy Kamienica, Zofia Kuchnia – Pełnomocnik Wójta Gminy ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz rodzice uczniów.

Program uroczystości składał się z dwóch części:

Pierwsza przygotowywana przez mgr Barbarę Nawalaniec poświęcona była sylwetce H. Sienkiewicza, którego imię szkoła w Zalesiu nosi od 1969 r.

Uczniowie klasy IV i VI przybliżyli sylwetkę patrona poprzez wiersze i zainscenizowany wywiad z autorem „Trylogii”. Następnie zaprezentowali bohaterów powieści naszego noblisty występując w scenkach. Dodatkową atrakcją były pięknie zaprojektowane kostiumy i rekwizyty.

Uczniowie klasy IV wykonali (w ramach projektu realizowanego na zajęciach języka polskiego) album zatytułowany „Szkoła moich marzeń”, który wręczyli wójtowi Władysławowi Sadowskiemu.

Druga część uroczystości poświęcona była podsumowaniu programu działań profilaktycznych „Żyj zdrowo bez nałogów” opracowanym i realizowanym przez mgr Danutę Sopatę.

Cele programu zakładały:

- dostarczanie uczniom rzetelnej informacji na temat zagrożeń,

- kształcenie umiejętności reagowania na pojawiające się sygnały o zagrożeniach,
- pomoc uczniom w zagospodarowaniu czasu wolnego, rozwijaniu zainteresowań,
- propagowanie działań profilaktycznych w społeczności szkolnej i w środowisku lokalnym.

Uczniowie klasy V przedstawili inscenizację pt. „Jak król wygrał bitwę”, do której inspiracją był zapis w kronice Jana Długosza o tym, że król Władysław Jagiełło „nigdy nie wziął do ust wina, piwa ani miodu, pijał tylko czystą wodę”.

Program realizowany był we współpracy z Gminną Komisją Profilaktyki Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, która była sponsorem nagród dla uczniów – uczestników konkursów plastycznych „Szkoła moich marzeń” oraz „Żyj zdrowo bez nałogów”.

Dyrektor szkoły mgr Maria Buczek podziękowała nauczycielom i uczniom za przygotowanie uroczystości, a Wójtowi Gminy Władysławowi Sadowskiemu oraz pani Zofii Kuchni za uhonorowanie szkolnej uroczystości, pomoc finansową i współpracę w zakresie działań wychowawczych szkoły.

D. Sopata

Innowacje w SP 1 w Kamienicy

W bieżącym roku szkolnym w Szkole Podstawowej nr 1 w Kamienicy prowadzone są cztery dodatkowe zajęcia w ramach innowacji pedagogicznych.

Najmłodszy uczą się grać na flażoletach. Po niemal rocznym treningu swoją wirtuozerią uświetniają szkolne uroczystości. Grali już podczas jasełek, na przedstawieniu z okazji Dnia Babci i Dziadka oraz na Dzień Matki. W grupie niemal stu muzyków prowadzący zajęcia dostrzegają wiele artystycznych dusz.

Chętni uczniowie klas czwartych zgłębiają tajniki sztuki teatralnej. Przygotowując się do różnego typu występów, przełamują opory i nabierają pewności siebie. Niektórzy są urodzonymi aktorami. Dla nich występ to przede wszystkim dobra zabawa. Być może w niedługim czasie cała trupa teatralna wyruszy na światowe tournée.

Piątacy mają okazję zadbać o miejscową rzekę – Kamienicę. Prowadzą badania, dokonują pomiarów, obliczeń, obserwują i uczą się dostrzegać piękno otaczającego świata. Dwukrotnie uczestniczyli w wycieczce do GPN w Lubomierzu, gdzie znajduje się źródło rzeki. Brali również udział w zajęciach prowadzonych przez panią mgr Mariolę Szczepanik – pracownika GPN w Porębie Wielkiej.



Uczniowie klasy VI b biorą udział w zajęciach zawodoznawczych, które pozwolą im obrać właściwą drogę. Już niedługo przyjdzie im stanąć na rozdrożu i dokonać pierwszego poważnego wyboru. Prowadząca zajęcia dokłada wszel-

kich starań, aby ten wybór był ze wszelkich miar celny.

Należy dodać, że wszystkie innowacje zostały zgłoszone do Kuratorium Oświaty. Do prowadzenia zajęć wykorzystywane są specjalistyczne sprzęty zakupione na potrzeby innowacji. Celem podjętej inicjatywy jest rozbudzenie drzemających w uczniach talentów i uświadomienie im, że nauka to w gruncie rzeczy dobra zabawa.

Nauczyciele prowadzący innowacje pedagogiczne:

- „Prosty sposób na muzykowanie – nauka gry na flażoletce” – mgr Elżbieta Bednarczyk, mgr Iwona Czartowska, mgr Ewa Adamczyk, mgr Katarzyna Garlicka-Chlipała, mgr Maria Paluch, mgr Małgorzata Wąchała.
- „Teatr” – mgr Anna-Maria Jamróz.
- „Rzeka Kamienica – źródłem życia” – mgr Aneta Majewska, mgr Magdalena Cebula, mgr Agnieszka Kawecka.
- „Zajęcia zawodoznawcze dla młodzieży szkół podstawowych – motywacja uczniów do podejmowania wysiłków...” mgr Anna-Maria Jamróz.

Kronika policyjna

W okresie od 01 kwietnia 2010 r. do 30 czerwca 2010 r. Funkcjonariusze Posterunku Policji w Kamienicy interweniowali łącznie 53 razy.

- włączono procedurę Niebieskiej Karty, dotyczącej przemocy w rodzinach w 15 przypadkach,
- zatrzymano do wytrzeźwienia 4 osoby,
- zatrzymano 5 nietrzeźwych kierujących,
- zatrzymano 9 sprawców przestępstw na gorącym uczynku,
- skierowano do sądu 8 wniosków w sprawie o wykroczeniach,
- nałożono łącznie 24 mandaty karne
- odnotowano 31 zdarzeń przestępczych (tj. kradzieże, włamania, uszkodzenia ciała i mienia, rozboje).

Ponadto w okresie wakacji prowadzimy działania pod nazwą „Bezpieczne wakacje”.

mł. asp. Krzysztof Pach

M. Cebula



Awans Gorców Kamienica do okręgówki!

Zespół Gorce Kamienica, na jedną kolejkę przed zakończeniem rozgrywek, zapewnił sobie awans do klasy okręgowej, pokonując u siebie Laskówię 3:2.

Piłkarze Gorców zdobyli tytuł mistrza limanowskiej klasy A w pięknym stylu, mimo niezwykłego terminarza, który wręcz wykluczał osiągnięcie takiego bilansu zarówno meczów jak i bramek; zaślugują na szacunek i uznanie.

Kadra drużyny Gorców w sezonie 2009/2010

Bramkarze: Chlipała Piotr, Szczepaniak Piotr, Cepielik Krzysztof, Hudzicki Marek, Obrońcy: Pierzchała Janusz, Wąchała Paweł, Franczyk Zbigniew, Majerek Jacek, Gaura Krzysztof, Dudzik Łukasz, Wąchała Marek. Pomocnicy: Kulig Sławomir, Opyd Kazimierz, Zasadni Tadeusz, Franczyk Marcin, Zasadni Piotr, Więcek Dawid, Gabryś Rafał. Napastnicy: Jasiński Łukasz, Faron Łukasz, Miokołajczyk Marek, Faron Jarosław, Jasiński Piotr.

Trener: Wojciech Tokarczyk.

Kierownik drużyny: Dariusz Żak.

Rozmowa z Feliksem Piwowarem

– prezesem klubu Gorce Kamienica

Jakie odczucia towarzyszą Panu po wywalczeniu awansu do VI ligi?

– Jest to dla naszego Klubu duży sukces. Nasi zawodnicy udowodnili, że są najlepszą drużyną w powiecie limanowskim grającą w Klasie A. Przyczyniła się do tego, moim zdaniem, dobra atmosfera w drużynie i współpraca wszystkich, którym na tym awansie zależało. Im należą się duże podziękowania, a szczególnie trenerowi – Wiesławowi Tokarczykowi, dużo pracy w ten sukces włożył także Dariusz Żak – kierownik drużyny, gratulacje kieruję też pod adresem kapitana drużyny Piotra Jasińskiego. Dodatkowo motywacją do awansu, jak sądzę, były podjęte działania Władz Gminy Kamienica zmierzające do modernizacji bazy

sportowej Klubu i Gminy. Za to dziękujemy Wójtowi i Radnym wspierającym tę inicjatywę.

Wyższa klasa rozgrywkowa to również większe wydatki. Czy klub jest przygotowany organizacyjnie i finansowo na udział w klasie „okręgowej”?

– LKS Gorce Kamienica uzyskał od Urzędu Gminy Kamienica nieco większe środki na tegoroczną działalność statutową. Jednak pewnie nie wystarczą one na jesienne rozgrywki naszych drużyn w lidze. Klub wypracowuje od kilku lat środki własne, wynajmując swoją bazę dla Klubów trenujących w Kamienicy w okresie wakacji. Musimy także podjąć działania poszukujące znaczących



sponsorów dla drużyny seniorów. Niestety, z tym jest najtrudniej w naszym regionie.

Przed nami także dużo pracy w ramach poprawy bazy Klubu, szczególnie mam tu na myśli zaplecze socjalne, które wymaga gruntownego remontu. Elewacja zewnętrzna została wyremontowana – pozostają jeszcze szatnia, prysznicze itd.

Czy są planowane jakieś transfery, wzmocnienia na przyszły sezon?

– Powiem tak, jeżeli będziemy mieć znaczące wzmocnienia nowymi zawodnikami, to nasze szanse spokojnej gry w VI lidze będą większe. Ale wiąże się to zapewne z dodatkowymi kosztami. Mamy obecnie kilkunastu zawodników rezerwowych razem z juniorami grającymi w seniorach, więc nie ma się o co martwić. W tym sezonie wzmocniliśmy drużynę o kilku zawodników (Więcek D., Zasadni P., Gabrys R.). Należałoby jednak wzmocnić się w linię obrony, pomocy. No i przydałby się na VI Ligę bardzo dobry bramkarz.

To nie jedyne osiągnięcie klubu w tym sezonie. Awans uzyskały zespoły trampkarzy i juniorów. Zmodernizowano sta-



dion, a 12 zawodnikiem drużyny był kulturalny doping kibiców, – czyli nie da się zaprzeczyć, że to niezwykle udany sezon. Co na to wszystko się złożyło?

– Od ponad 3 lat pracują w naszym Klubie dwaj trenerzy prowadzący drużyny młodzieżowe trampkarzy i juniorów. Seniorzy prowadzeni są dodatkowo przez W. Tokarczyka - praktycznie społecznie. Na prowadzenie drużyn młodzieżowych udało mi się pozyskiwać dofinansowanie z zewnętrznych źródeł – głównie ze Szkolnego Związku Sportowego, którego władzę (wojewódzką i krajową) reprezentuję. To trochę pomaga. W tym sezonie, jak wcześniej wspomniano, obydwie drużyny awansują do II Ligi LPPN. Gratuluję zawodnikom i trenerom. Wiązać się to będzie też z większymi kosztami w przyszłym sezonie. Ale o te drużyny musimy także dbać, bo bez młodzieży piłkarskiej za kilka lat może nie być drużyny seniorów. Na dzień dzisiejszy co roku kilku zawodników przechodzi do grup starszych i gra w podstawowym składzie.

Poprawia się nam baza treningowa i coraz piękniej wygląda stadion. Mamy nadzieję, że całkowity remont zakończy się do rozpoczęcia kolejnego sezonu, a w przyszłym roku będziemy mogli trenować na boisku rezerwowym. No i trzymamy kciuki za budowę hali w Kamienicy.

Poza dobrą grą zawodników na boisku, świetnie sprawują się kibice, którzy tworzą nową, bardzo dobrą atmosferę na trybunach podczas meczy ligowych; zasługują na podziękowania. Mogę chyba też ich pochwalić za to, że umieją się cieszyć i bawić kulturalnie także poza boiskiem.

Czasem na nas narzekają nasi bezpośredni sąsiedzi, mieszkający w pobliżu stadionu, za zakłócanie ciszy i hałas.

Za to przepraszamy i prosimy o wyrozumiałość. Myślę, że w naszym środowisku wzrasta świadomość potrzeb w dziedzinie uprawiania sportu i rekreacji. Coraz więcej rodzin wspólnie ze swoimi dziećmi przychodzi kibicować swoim pociechom. Całe rodziny dopingują swoim chłopakom w grze. Możliwe jest to także, a może przede wszystkim dzięki poprawiającej się bazie sportowo-rekreacyjnej w Gminie. Obserwując np. Orliki w naszym regionie, muszę stwierdzić, że u nas jest on wykorzystywany bardzo intensywnie – co mnie niezmiernie cieszy i utwierdza w przekonaniu, że warto inwestować w bazę sportową, a tym samym zapewnić młodzieży i dorosłym możliwość wyżycia się na boisku a nie na ulicy.

Jakie są plany i oczekiwania na następny sezon 2010/2011?

– Dokończenie remontu bazy przed sezonem, zapewnienie drużynom możliwości gry do końca sezonu na dobrym poziomie sportowym i utrzymanie się w VI Lidze. Drużynom młodzieżowym życzyłbym przede wszystkim dobrej gry i solidnego treningu – aby mogli nadal rozwijać się sportowo.

Mam nadzieję też, że będzie nam przybywać takich kibiców, jakich mamy teraz na trybunach. Zapraszamy również do odwiedzania naszej nieoficjalnej strony Klubu, <http://gorcekamienicalks.futbolowo.pl>, gdzie można na bieżąco śledzić życie LKS Gorce Kamienica.

Dziękuję jeszcze raz wszystkim tym, którzy wspierali naszą działalność w tym roku i proszę o pozostanie z nami w nowym sezonie 2010/2011.

Dziękuję za rozmowę.

S. Faltny



Sportowa rywalizacja

W dniach 13 - 16 maja br. odbyła się VII Spartakiada Młodzieży Gimnazjalnej „Młodość ponad granicami”. Brali w niej udział gimnazjaliści z gmin: Smiżany ze Słowacji, Komorniki z woj. wielkopolskiego oraz reprezentacja Gimnazjum z Kamienicy i ze Szczawu. Celem tej imprezy było umożliwienie młodzieży czynnego uczestnictwa w sportowej rywalizacji, promowanie zdrowego stylu życia oraz integracja międzynarodowa młodzieży z zaprzyjaźnionych gmin. Zmagania sportowe przebiegały w następujących dyscyplinach: piłka nożna chłopców, piłka siatkowa dziewcząt, sztafeta biegowa oraz wyścigi sprawnościowe. W ogólnej klasyfikacji zwyciężyła reprezentacja naszej gminy przed Komornikami i Smiżanami. Gośćmi spartakiady byli m.in.: Starosta Smiżan – Michał Kotrady, Kurator Społeczno Szkolny – Duszan Sliwa, Dyrektor Szkoły Podstawowej w Smiżanach – Jana Wozarowa, Wójt Gminy Komorniki – Jan Broda, Wiceprzewodniczący Rady Gminy Komorniki

– Antoni Paszkowiak, Radni – Mariola Łuczak, Dorota Trocha, Urszula Kolińska, Dyrektor Gimnazjum w Komornikach – Barbara Koralewska – Idzikowska.

Naszą gminę jako organizatora reprezentowali: Wójt Gminy – Władysław Sadowski, Przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury i Zdrowia Rady Gminy – Janusz Piotrowski, Dyrektor Gimnazjum w Kamienicy – Iwona Franczyk – Augustyn, Dyrektor Zespołu Szkoły i Gimnazjum w Szczawie – Paweł Talar oraz Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Kamienicy – Mieczysław Marek.

Nad przygotowaniem naszych zawodników czuwali nauczyciele: Małgorzata Ogorzałek, Robert Faron oraz Mateusz Wąchała.

Organizatorami tego przedsięwzięcia byli: Wójt i Rada Gminy Kamienica, Gimnazjum w Kamienicy i Szczawie oraz Gminny Ośrodek Kultury w Kamienicy.

S. Faltyn



Międzynarodowy Turniej Oldbojów

19 czerwca br. na obiekcie „Orlika” w Kamienicy odbył się II Międzynarodowy Turniej Piłki Nożnej Oldbojów KAMIENICA CUP 2010 r. o Puchar Wójta Gminy Kamienica.

Rywalizację wygrała drużyna Nowego Sącza. Drugie miejsce zajęła drużyna Tymbarku, III m – Koszyce II (Słowacja), IV m – Koszyce I, V m – Gorce Kamienica.

Najsukuteczniejszym graczem turnieju został Franciszek Mrózek (Relaks Tymbark). Za najlepszego zawodnika uznano Munkaciego Jaro (Koszyce II), a najlepszym bramkarzem został Stanisław Poręba (Gorce Kamienica).



Frohlich Jano ze zwycięskiej drużyny

Wyniki poszczególnych meczów:

Koszyce I – Nowy Sącz: 2-9,
Relaks Tymbark – Gorce Kamienica: 5-0,
Koszyce I – Gorce Kamienica: 2-1,
Koszyce II – Nowy Sącz: 0-4,
Nowy Sącz – Relaks Tymbark: 3-1,
Koszyce I – Relaks Tymbark: 2-8,
Gorce Kamienica – Nowy Sącz: 1-5,
Koszyce II – Relaks Tymbark: 1-1,
Koszyce I – Koszyce II: 0-0.

Gospodarze wystąpili w składzie: Poręba Stanisław, Hudzicki Marek, Kuta Tadeusz, Kuta Stanisław, Tokarczyk Wojciech, Pierzchała Kazimierz, Pierzchała Janusz, Stręczyk Stanisław, Kulig Marcin, Faltyn Rafał, Hyrc Marek, Szewczyk Mieczysław, Jasiński Piotr, Żak Dariusz.

Zwycięska drużyna – Nowy Sącz: Lorek Artur, Frohlich Jano, Kantor Józef, Skrzypiec Jerzy, Świerad Grzegorz, Dziedzina Mariusz, Bania Piotr, Olszewski Grzegorz, Najduch Piotr.

Turniej stał na wysokim poziomie, o czym może świadczyć fakt, że w składach niektórych drużyn występowali zawodnicy mający staż w ekstraklasie.

S. Faltyn



Na podium

Ponad pięćdziesiąt rodzin z Ukrainy, Słowacji, Węgier oraz Polski głównie z województwa podkarpackiego i Małopolski brało udział w XII Międzynarodowym Turnieju Rodzinnym w Tenisie Stołowym, który rozegrano 23 maja br. we Frysztaku. Na zwycięzców czekały nagrody pieniężne, rzeczowe i puchary.

Sukcesem zakończył się występ zawodników z naszej gminy – Pawła i Konrada Talarów ze Szczawy, którzy zajęli 3 miejsce w kategorii rodzic + dziecko, powyżej 16 lat i znaleźli się wśród najwyższej sklasyfikowanych polskich rodzin w swojej kategorii.

S. Faltyń

Uczestnicy gminnego etapu tegorocznego Ogólnopolskiego Turnieju Bezpieczeństwa w Ruchu Drogowym, który odbył się w Zespole Szkoły Podstawowej i Przedszkola w Zbludzy.



1		2		3		4		5		6
		18				7		16		
8		11			9					
		2		10		10				
11										
				12		13		14		
15	16									
20	17									
						17				7
18			19		20					
	13		22							
					21					
22										
21					23	24				
25			23							
					26		27		28	
	8				1		4	5		
29		30								
		12								
	9					31				
32				33		34				
				35						
				19						
36										
14				37						6

POZIOMO:

1) szklany pojemniczek z jednorazową dawką leku, 7) znak, sygnatura autora jakiegoś dzieła, 8) górski gatunek sosny, 10) polemiczny w gazecie, 11) raj, 12) chustka na szyi, 15) z niej spadają zapowiedzi, 17) na głowie Hindusa, 18) pożyczka w banku, 21) noszony na szczęście, 22) występ na bocznej krawędzi deski, 23) Marian – aktor („Piłkarski poker”), 25) Albert Einstein, 26) absolutna u autokraty, 29) państwo z Tiraną, 31) imię Lancastera, aktora, 32) atrybut górala, 35) Michał ... car Rosji, 36) potocznie o lotto, 37) starożytny okręt wojskowy.

PIONOWO:

1) formularz z pytaniami, 2) syn żony z poprzedniego małżeństwa, 3) mebel dla oskarżonego, 4) minerał, odmiana chalcedonu, 5) dwuczuby ptak wodny, 6) przydatna do wspinaczki, 9) duża otwarta łódź do przewożenia ładunku, 12) góry w Ameryce Pd., 13) listopadowa pogoda, 14) ... i żebrak w powieści M. Twaina, 16) fantasta, 19) piłkarska jedenastka, 20) film z Bogusławem Lindą, 24) do cięcia drewna, 26) żółto-czarny ptak, 27) ch lub sz, 28) teczka na dokumenty, 29) np. św. Aleksy, 30) masa towaru z opakowaniem, 33) biblijna łódź Noego, 34) przepływa przez Chabarowsk.

Litery z pól ponumerowany w prawym dolnym rogu, napisane od 1 – 23, utworzą rozwiązanie, które prosimy nadesłać do 31 sierpnia 2010 r. na adres GOK – u w Kamienicy. Wśród tych, którzy nadesłają prawidłowe rozwiązanie, rozlosujemy nagrody.

Za rozwiązanie krzyżówki nr 84, której hasło brzmi: „Białogłowie pstro w głowie”, nagrody ufundowane przez Józefa Zbożnia – właściciela Karczmy MŁYN w Kamienicy wylosowali: Ali-cja Kwit Kamienica 184, Karolina Karcz Zasadne 50.

HASŁO:

1	2	3	4	5	6
---	---	---	---	---	---

7	8	9	10
---	---	---	----

11	12	13	14	15	16	17
----	----	----	----	----	----	----

18	19	20	21	22	23
----	----	----	----	----	----

Festyn Parafialny z okazji Dnia Dziecka

**Wieczne – każde działanie służące innym**

30 maja 2010 r. – Festyn Parafialny z okazji Dnia Dziecka, którego głównym celem było zebranie funduszy na dofinansowanie wakacyjnego wyjazdu oazowego dzieci z kamienickiej parafii.

13 czerwca 2010 r. – Koncert charytatywny zorganizowany przez „PRZYJACIÓŁ” Rafała Palkija, w którym udział wzięli m. in. Zespół Regionalny „Gorce” i Zespół „WHISKY”.





13 – 16 maja 2010 r. – VII Spartakiada Młodzieży Gimnazjalnej „Młodość ponad granicami”



18 czerwca 2010 r. – Zespół Gorce Kamienica przed meczem z Laskowią, który zapewnił drużynie awans do VI ligi.



19 czerwca 2010 r. – Międzynarodowy Turniej Piłki Nożnej Oldbojów KAMIENICA CUP 2010 r.